

Dzisiaj obraduje Sejm PRL

WARSAWA (PAP). 21 bm. o godz. 10.00 rozpoczyna się posiedzenie Sejmu PRL. Głównym tematem obrad jest modyfikacja niektórych prawnych mechanizmów reformy gospodarczej.

Telefoniczny dyżur w „GK”

O projekcie ordynacji wyborczej Numer 22-15-63

Przez najbliższe dwa dni (środa, czwartek) nasza redakcja organizuje dyżur telefoniczny poświęcony projektowi nowej ordynacji wyborczej do rad narodowych.

Tezy wywiadu ministra spraw wewnętrznych gen. broni Czesława Kiszczaka zamieszczamy na str. 2

Trwają partyjne debaty

Z udziałem przewodniczącego KOK gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza

I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej

WARSAWA (PAP). 20 bm. w I Praskim Pułku Zmechanizowanym im. kpt. Władysława Wysokiego w Wesole k/Warszawy obradowała konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR najstarszego związku taktycznego Ludowego Wojska Polskiego — I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki.

W obradach wzięli udział I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Komitetu Obrony Kraju gen. armii Wojciech Jaruzelski — członek Podstawowej Organizacji Partyjnej sztabu dywizji.

Proszowice: Zrobiliśmy niemało, wiele pozostało jeszcze do zrobienia

(Inf. wł.) Z udziałem 77 delegatów obradowała wczoraj konferencja sprawozdawczo-wyborcza miejsko-gminnej organizacji partyjnej w Proszowicach liczącej 1176 członków zrzeszonych w 26 wiejskich i 27 zakładowych podstawowych organizacjach partyjnych.

Konferencja prasowa Jerzego Urbana

Ocena przebiegu dnia 16 grudnia w Polsce

Nie było dramatycznych wydarzeń, zapowiadanych niepokojów

WARSAWA (PAP). 20 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie rzecznika prasowego Jerzego Urbana z korespondentami zagranicznymi. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele prasy krajowej.

Prezenty gwiazdkowe dla maluchów

Z Kijowa dla dzieci Krakowa Uljanowsk najmłodszym sudeczanom



Fot. G. Kozakiewicz

(Inf. wł.) Wasilij Stepanowicz Kiriwiko — sekretarz Rady Miejskiej Związków Zawodowych w Kijowie nasze miasto odwiedza nie po raz pierwszy.

XI Krajowy Zjazd TPPR zakończył obrady

WARSAWA (PAP). Przyjęciem rezolucji w obronie polkoju oraz uchwały programowej zakończył się 20 bm. XI Krajowy Zjazd TPPR w drugim dniu obrad w pracach zjazdu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Stanisław Kalkus i Albin Siwak, sekretarz KC PZPR Henryk Bednarski i przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR Kazimierz Morawski.

W uznanie zasług, jakie dla Polski Ludowej i umocnienia sojuszu polsko-radzieckiego ma marszałek Polski Michał Rola-Zymlerski, XI Zjazd TPPR przyznał mu honorowe członkostwo i legitymację z numerem pierwszym.

Obradował Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów

Polityka kadrowa na wyższych uczelniach

WARSAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: 20 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów. Obrady prowadzi przewodniczący komitetu, wicepremier Mieczysław F. Rakowski.

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

20 grudnia br. w siedzibie Krakowskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD.

Sukces polskiej hodowli

BIAŁA PODLASKA (PAP). 160 koni z 10 krajów zgromadziła doroczna wystawa „Salon du cheval” w Paryżu. Przemiatano konie arabskie z USA, Anglii, RFN, Szwecji, Hiszpanii, Szwajcarii, Danii, Holandii i — oczywiście — Polski.

Od 1 stycznia IV program PR w pełnym wymiarze

WARSAWA (PAP). Od 1 stycznia IV program Polskiego Radia powróci na antenę w pełnym wymiarze czasowym, tzn. takim, w jakim był nadawany do 1 lipca, czyli do momentu zawieszenia.

Czas emisji IV programu wynosić będzie od nowego roku 17 godzin dziennie — od 7 rano do północy. W przeciwnieństwie jednak do dawnych możliwości odbioru — obecnie program ten będzie nadawany na kilku zakresach fal: ultrakrótkich, średnich i długich — w zależności od pory dnia.

Zmienia się również charakter IV programu. Jak stwierdził jego dyrektor — Marian Kruczkowski, wznowiony zostanie codzienny kalendarz radiowy, a także nadawane będą wszystkie audycje religijne, wraz z transmisjami nabożeństw.

POSIEDZENIE KOMISJI WSPÓLNEJ PRZEDSTAWICIELI RZĄDU I EPISKOPATU

WARSAWA (PAP). 20 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Dokonano przeglądu aktualnego stanu stosunków pomiędzy państwem a Kościołem.

Spotkanie rektora UJ z emerytowanymi profesorami

„Jesteśmy jedną korporacją”

(Inf. wł.) Po kilkuletniej przerwie tradycji stało się zadość: znowu władze Uniwersytetu Jagiellońskiego odbywają doroczne spotkania ze swymi emerytowanymi profesorami.

Plenarne obrady KW PZPR w Nowym Sączu

7 stycznia 1984 r. Wojewódzka Konferencja Partyjna

Podsumowanie kampanii sprawozdawczo-wyborczej

(Inf. wł.) Wczoraj w Nowym Sączu na ostatnim w ubiegłej kadencji posiedzeniu plenarnym obradował Komitet Wojewódzki PZPR, na którym sfinalizowano przygotowania do V Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej i wyznaczone terminy jej obrad na 7 stycznia 1984 r.

Wskazywano na konieczność refleksji i przemyśleń przy okazji dyskusji na zebraniach i konferencjach. W sprawach wewnątrzpartyjnych dominowała troska o umocnienie szeregów, ich rozwój w tych środowiskach szczególnie, w których organizacje ponosiły największe straty ilościowe.

Mówi prof. dr Jerzy Szablowski

Obrazy z kolekcji Jerzego Mycielskiego i Leona Pinińskiego ponownie na Wawelu

(Inf. wł.) Wspomniany dar profesorów Jerzego Mycielskiego i Leona Pinińskiego wywieziony z Wawelu wrócił ponownie do królewskiego zamku i wzbogacił tujejsze zbiory. Wiadomość tę przekazał reporterowi „Gazety Krakowskiej” dyrektor Zbiorów Sztuki na Wawelu JERZY SZABLOWSKI.

Przed kilkoma laty — mówi profesor — informowałem na łamach „Gazety”, że w Muzeum Narodowym w Warszawie znajduje się depozyt zabytków z Wawelu, który obejmuje 120 obrazów, rysunków, rycin, mebli i szkieletów. Przedmiotami te zostały wypożyczone z Wawelu tuż po wojnie, jeszcze za mego poprzednika, aby określić wzbogacić ekspozycję tamtejszego Muzeum Narodowego i wnetrza Belwederu.

Właśnie powróciły na Wawel obrazy, rysunki i ryciny, zgromadzone kiedyś przez wymienionych kolekcjonerów, którzy swe zbiory podarowali pod koniec swego życia zamkowi królewskiemu. Wśród tych, które powróciły, znajdują się obrazy wielkiej klasy m. in. Piotra Michałowskiego, Franciszka Kostrzewskiego, Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego, Juliana Fałata, Stanisława Wyspiańskiego oraz wyjątkowo piękna replika Matejkiowskiego „Stachczyka”, w sumie 41 dużej wartości dzieł malarskich. Z całego depozytu Muzeum Narodowe zatrzymało jedynie autoportrety Józefa Peszki i Michała Stachowicza. Porozumieliśmy się w tej sprawie i otrzymano w zamian po jednym plonie tych znanych malarzy.

Coraz bliżej z Tarnowa do Krynicy

(Inf. wł.) Wczoraj w Cielękowicach oddano do użytku nowy most nad rzeką Białą i linią kolejową Tarnów — Krynica. W przyszłym roku po wykonaniu 4 km nawierzchni asfaltowej między Pławna a Bobową odległość między Tarnowem a Krynica skróci się o około 20 kilometrów.

Już w piątek w kioskach „Ruchu”

Najtańszy • Kolorowy

KALENDARZ na 1984 rok

Calendar grid for March 1984 with days of the week and dates.

wydany nakładem Pracowni Sztuk Plastycznych w Krakowie i „Gazety Krakowskiej”

16 stron Barwne reprodukcje obrazów B. Gembarzewskiego „Żołnierze Księstwa Warszawskiego”

Kalendarium z obszernym wykazem imion

KUPUJCIE TYLKO NASZ KALENDARZ 16 KOLOROWYCH STRON ZA 50 ZŁ!

# Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dowej m. Krakowa Apolnary Kosub przedstawił analizę pracy radnych i członków komisji problemowych Rady Narodowej m. Krakowa. Najbliższa sesja Rady oceni pracę radnych, ich aktywność i zaangażowanie.

Prezydent m. Krakowa Tadeusz Salwa zapoznał zebranych z sytuacją zaopatrzenia województwa miejskiego krakowskiego w okresie przedświątecznym. Zaopatrze-

nie w podstawowe artykuły spożywcze jest lepsze niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Nie powinno zabraknąć świątecznego karpia, do Krakowa skierowany został duży transport śledzi, natomiast zaopatrzenie w cytryny i słodycze nadal nie zaspokoił potrzeb krakowian.

Posiedzenie, w którym uczestniczyli m. in. I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz i prezes KK ZSL Stanisław Mazur prowadził przewodniczący KK SD Jan Janowski.

# Proszowice: Zrobiliśmy niemało, wiele pozostało jeszcze do zrobienia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nie ustępujący I sekretarz KMG Czesław Kawecki powiedział m. in., iż wciąż jeszcze nie wszystkie organizacje podstawowe są samodzielnie w realizacji uchwał i wniosków. W minioniej kadencji zgłoszono 183 wnioski dotyczące w przeważającej mierze spraw gospodarczych — budownictwa drogowego, melioracji, handlu i usług oraz zaopatrzenia w środki do produkcji rolnej. W przeważającej większości zostały one zrealizowane. Te, których nie udało się wcielić w życie, głównie z przyczyn finansowych — dotyczyło melioracji i budowy niektórych odcinków dróg — będą realizowane w pierwszej kolejności w latach 1984—1985.

W dyskusji poruszano prócz tego szereg innych ważnych problemów dotyczących m. in. proszowickiego szkolnictwa, udziału organizacji młodzieżowych w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym miast oraz gminy a także starych strum funkcyjnych gminnej służby rolnej.

Sekretarz KK PZPR Józef Gregorczyk pozytywnie ocenił — w imieniu Egzekutywu Komitetu Krakowskiego — pracę miejsko-gminnej organizacji partyjnej. Niemniej jest jeszcze wiele dziedzin życia partyjnego, które muszą być doskonalone.

W tajnym głosowaniu wybrano nowy Komitet Miejsko-Gminny, Miejsko-Gminna Komisja Rewizyjna oraz Miejsko-Gminna Komisja Kontroli Partyjnej. I sekretarzem KMG ponownie wybrany został Czesław Kawecki. Konferencja wybrała ponadto 6 delegatów na Konferencję Krakowską. (rat)

# „Jesteśmy jedną korporacją”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

współpracy z uniwersytetem w Oxfordzie. O współpracy z UJ zabiegają inne renomowane uczelnie, m. in. najstarszy niemiecki uniwersytet w Heidelbergu. Z kolei krakowska Alma Mater pragnie nawiązać kontakty z azjatyckimi ośrodkami akademickimi, być może Chin i Japonii.

Nie brakuje Uniwersytetowi także poważnych kłopotów. Z każdym rokiem starsze się aparatura badawcza i bez nowych zakupów za 3—4 lata grozi uczelni kompletna utrata narzędzi badawczych. Podobny niedostatek, jeśli chodzi o dostęp do najnowszej literatury naukowej, odczuwa biblioteka. Czas więc przygotować założenia programowe rozwoju UJ. I tutaj władze uczelni oczekują pomocy i rady od swych se-

niorów, bowiem, jak powiedział rektor, „wierzmy głęboko, że jesteśmy stale częścią naszego Uniwersytetu”.

Dyskusja, jaka potem wywiązała się, nie wolna od polemicznych głosów, wskazała dowiodła jednego: głębokiej troski profesorów-emerytów o losy uczelni. Padło wiele propozycji, m. in. powołanie kolegium seniorów jako ciała doradczego władz uczelni. Radzono także nad sposobami uniknięcia pogłębiających się różnic na niekorzyść nauki polskiej, a wynikających z materialnych niedostatków. Wszyscy byli zgodni z konstatacją prof. Władysława Woltera, że „jesteśmy jedną korporacją”, co można uznać za deklarację woli zebranych do współdziałania z władzami UJ. (wsk)

# Cele i zadania Komitetu Rady Ministrów ds. Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej

## Tezy wywiadu ministra spraw wewnętrznych gen. broni Czesława Kiszcza dla dziennika „Rzeczpospolita”

WARSZAWA (PAP). W pierwszym wydaniu dziennika „Rzeczpospolita” ukazał się wywiad, jakiego udzielił redakcji minister spraw wewnętrznych — gen. broni CZESŁAW KISZCZAK, dotyczący powołanego niedawno Komitetu Rady Ministrów ds. Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej. Oto najważniejsze tezy wypowiedzi Cz. Kiszcza:

▲ Najistotniejszy powód powołania Komitetu wynika z potrzeby przyspieszenia procesu integracji społeczeństwa wokół idei silnego, rządzonego i sprawiedliwego państwa. Urzeczywistnienie tej idei polega na wzmożeniu przestrzegania prawa, zapewnieniu należytego porządku publicznego i właściwego stanu dyscypliny społecznej. Ogół społeczeństwa, każdy uczyliwy obywatel chce żyć w spokoju, poczuciu osobistego bezpieczeństwa dla siebie, dla swoich najbliższych, dla dobroku swojej pracy.

▲ Sytuacja w zakresie ładu, porządku i bezpieczeństwa nie przedstawia się u nas najlepiej. Istnieje tendencja wzrostu zagrożenia przestępczością kryminalną i gospodarczą. Powodnie zagrożenia społeczeństwa spekulacja godząca w żywotne interesy, zwłaszcza rodzin legitymujących się skromnymi dochodami. Szerezy się łapownictwo. Liczne są przypadki niegospodarności i marnotrawstwa mienia społecznego. Występują zjawiska demoralizacji wśród młodzieży, co jest niezwykle bolesne i niepokojące. Szczególną groźbę stanowi alkoholizm i narkomania, mamy do czynienia z wandalizmem i brakiem poszanowania własności ogólnospołecznej.

▲ Chcemy, aby nasze społeczeństwo było coraz lepsze,

aby uczyliwym ludziami było się bezspornie i spokojnie, aby ich praca, nauka i odpoczynek nie były zakłócone lub dezorganizowane nieodpowiedzialnymi ekscesami i wyburkami społecznych elementów. Właśnie dlatego z jeszcze większym zdecydowaniem zamierzamy walczyć z występującymi deformacjami społecznymi. Dlatego pragniemy lepiej niż dotychczas skoordynować nasze działania podejmowane przez różne ognia działające w obszarze ładu, porządku i dyscypliny społecznej. Aby sprawy działań przeciwko społeczeństwu były szybko ujawnlani i aby ponosili odpowiedzialność surowe konsekwencje.

▲ Współdziałanie Komitetu z organami administracji, instytucjami państwowymi i organami społecznymi w zakresie przestrzegania porządku społecznego będzie wielostronny charakter. W skład Komitetu wejdą bowiem przedstawiciele zainteresowanych organów państwowych, a ponadto zaproszeni zostaną do udziału w jego pracach przedstawiciele PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Jako członkowie Komitetu i jego komisji badawczych będą oni współdziałali w opracowywaniu kierunków i metod zapobiegania zjawiskom kryminalnym i ocenianiu skuteczności realizacji polityki ścisłej państwa. Członkowie Komitetu będą inspirować i inicjować działalność organów administracji państwowej, innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz organizacji społecznych w zakresie podejmowania niezbędnych przedsięwzięć niezależnych do umocnienia porządku publicznego, przestrzegania prawa i

dyscypliny społecznej. Komitet dążyć będzie do mobilizacji społeczeństwa do walki o ład i porządek. Liczy m. in. na szerokie wsparcie ze strony Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

▲ W ostatnich latach powstały nowe zagrożenia i zjawiska wynikające z kryzysu, które powodują, że dotychczasowe współdziałanie organów i instytucji powołanych do zapobiegania i zwalczania patologii społecznej i naruszeń prawa — jest już niewystarczające.

Komitet stanowi przede wszystkim formę usprawnienia systemu zwalczania patologii społecznej i naruszeń prawa zwłaszcza w sferze przestępczości.

▲ Rozmiary i struktura negatywnych zjawisk społecznych wymagają istnienia jednolitego frontu działań. Zadanie to spełniać będzie Komitet stanowiący wyspecjalizowany organ Rady Ministrów i upoważniony do opracowywania założeń polityki państwa w dziedzinie przestrzegania prawa, porządku publicznego i dyscypliny społecznej. Do jego prerogatyw należy przede wszystkim koordynowanie przedsięwzięć organów działających w obszarze porządku prawnego. W tym też sensie Komitet jest agendą rządową. Ale równocześnie udział w jego pracach przedstawicieli organizacji społeczno-politycznych, zawodowych, itd., stwarza szansę, że Komitet stanie się również forum dla wymiany poglądów, krytycznych ocen i uwag ze strony reprezentantów społecznych grup i środowisk. Tym samym też będzie on w znacznym stopniu gremium wyrażającym poglądy opinii publicznej i oddziaływującym na jej kształtowanie.

▲ Do najważniejszych biegnących zadań stojących przed

# SPRAWA KONFERENCJI NA SZCZYCIE POTĘG NUKLEARNYCH

NOWY JORK (PAP). Premier Kanady Pierre Trudeau poinformował, że 5 światowych potęg nuklearnych zaakceptowało kluczowy element jego propozycji pokojowych — projekt konferencji na szczycie.

Przemawiając na forum Izby Gmin, Trudeau zaznaczył, że przywódcy USA, Chin, Wielkiej Brytanii i Francji wyrażili zainteresowanie konferencją na szczycie, chociaż zastrzeżili, iż w tej chwili nie są do niej jeszcze przygotowane. Premier Kanady wskazał również na gotowość ZSRR do rozmów i podkreślił, że nadal jest aktualne jego zaproszenie do Moskwy.

# ARAFAT I 4 TYS. WIERNYCH MU PALESTYŃCZYKÓW OPUŚCIŁO TRIPOLI

BEJRUT (PAP). Arafat i 4 tys. wiernych mu Palestyńczyków opuściło północno-libański port Tripoli. Akcja ewakuacyjna rozpoczęła we wtorek o godz. 10,15 czasu lokalnego trwała 5 godz 45 min. I jak informują zachodnie agencje prasowe przebiegała bez większych zakłóceń. Palestyńczycy na pokładzie 5 statków greckich zostaną przetransportowani do Tunizji i Jemenu Północnego.

W ten sposób zakończył się 8-tygodniowy stan oblężenia w rejonie Tripoli, lojalnych wobec Arafata oddziałów palestyńskich. W tym czasie były one atakowane przez jednostki palestyńskie kierowane przez Abu Musę oraz wielokrotnie ostrzeliwane przez armię izraelską.

PARYŻ. Jak oświadczył we wtorek rzecznik francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Izrael nie udzielił żadnych gwarancji, z których wynikałoby, że nie zaatakują jednostek francuskich eskortujących statki greckie przewożące wiernych Arafatowi Palestyńczyków. Rzecznik odmówił odpowiedzi na pytanie jaka byłaby reakcja Paryża gdyby doszło do takiego ataku.

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

# Zapaśnicy na nartach

— Tradycyjnie już przygotowania do nowego sezonu rozpoczynają od sgrupowania w Zakopanem... — wracam się do trenera kadry narodowej zapaśników w stylu klasycznym STANISŁAWA KRZESIŃSKIEGO.

— Tak, co prawda wchodzi mi w sezon olimpijski, ale nie zmieniłmi systemu szkoleniowego, który praktykowaliśmy w latach poprzednich. Zdał on egzamin i sądzimy, że tym razem także się sprawdzi. Kończymy właśnie pierwsze grupowanie w Zakopanem. Przyjeżdżamy tu chętnie, bo znajdujemy zawsze dobre warunki treningowe. Celem tego obozu jest przygotowanie sprawnościowe i wytrzymałościowe kadrowiczów. Dużo mamy ćwiczeń w terenie, dopóki był śnieg, biegaliśmy na nartach, teraz wyruszamy na marszobieg. Trochę trenujemy na matach. Do Zakopanego będziemy jeszcze wracać, następnym razem przyjeżdżamy tu w lutym, pod Giewontem planujemy sgrupowanie także bezpośrednio przed Igrzyskami Olimpijskimi w Los Angeles.

— Ile zawodników jest obecnie na sgrupowaniu? — Trzydziestu. Obok zapaśników z kadry olimpijskiej są także zawodnicy z bezpośredniego zaplecza.

— Czy w związku z tym można się spodziewać dużych zmian w składzie reprezentacji olimpijskiej? — Nie. Drużyna do Los Angeles, spodziewam się, będzie oparta na rutyniarzach. Szukam tylko kandydata do reprezentacji w kategorii wagowej 90 kilogramów. Przed Olimpiadą będzie kilka sprawdzianów tak krajowych, jak i zagranicznych. Rozstrzygną one o ostatecznym składzie naszej ekipy do Los Angeles.

— Kto jest na sgrupowaniu zapaśników Wisłoki Dębica? — Ryszard Świerad i Roman Wrocławski. Na obydwóch bardzo leżą, powinni być, jak zawsze, mocnymi punktami naszej reprezentacji.

— Wszyscy są zdrowi? — Niestety nie. Po pierwszym zabiegu operacyjnym był już z nami na sgrupowaniu w Zakopanem Andrzej Supron, ale kilka dni temu wyjechał do Warszawy, gdzie będzie poddawany drugiej operacji (odpryski kości w łokciu). Mam nadzieję, że szybko wróci do zdrowia i zdąży przygotować się na Igrzyska olimpijskie występu.

T. G.

# Prezenty gwiazdkowe dla maluchów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mają wszystkie prawie dzieci województwa miejskiego krakowskiego, a więc dzieci z domów małego dziecka i najmłodsi uczniowie szkół podstawowych klas „0”, pierwszych i drugich, zostały wyprodukowane w Zakładach Cukierniczych im. Karola Marksa w Kijowie. Zakłady te od dawna współpracują z ZPC „Wawel” w Krakowie. Ślodycze te, które przywędrowały do naszego miasta czterema „tiramis” pochodzą jeszcze z sobotniej, świeżej produkcji — przy pakowaniu tego słodkiego towaru brali udział kijowscy studenci. Darsere wyrażony dodatkową pracą przybył do Krakowa bardzo szybko — już w poniedziałek. Paczki uroczyste zostały przekazane wczoraj Zbiórczej Szkole Gminnej w Nowym Brzesku, gdzie uczy się około 400 uczniów z samej gminy i z 6 okolicznych wsi. Powitanie gości z ZSRR uczono zostało okolicznościową występiami — śpiewano pieśni polskie i rosyjskie, recytowano wiersze poetów polskich i radzieckich. W uroczystości udział wzięli m. in.

kurator Kuratorium Krakowskiego — Mieczysław Kozłowski oraz przedstawiciele władz społeczno-politycznych gminy. Podobna uroczystość odbyła się również wczoraj w Państwowym Domu Dziecka nr 5 przy ul. Piekarskiej w Krakowie. Paczki słodyczy wyprodukowane w Zakładach Cukierniczych im. Karola Marksa w Kijowie, w obecności konsula Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie — Andrzeja Czertowa, sekretarza KK PZPR — Władysława Kaczmarka i wiceprezidenta m. Krakowa Jana Nowaka.

Polskie dzieci otrzymały łącznie ze Związku Radzieckiego 1.500 tys. paczek ze słodyczami, z tego aż 500 tys. paczek słodkości zafundowała polskim maluchom Ukraina.

Delegacja Miejskiej Rady Związków Zawodowych w Kijowie na czele z sekretarzem tej Rady — Wasilijem Stepanowiczem Kriwkuła została przyjęta przez I sekretarza KK PZPR — Józefa Gajewicza. (Pa)

(Inf. w.) Województwo nowosądeckie od lat utrzymuje przyjacielskie serdeczne kontakty i ścisłą współpracę z Obwodem Ujanowskim w ZSRR.

Wczoraj punktualnie o godz. 18 pod ratusz w Nowym Sączu zjechały dwa ciężarowe „kamazy” z Ujanowska — każdy z dziesięciolitonową przyczepą — pełne prezentów dla najmłodszych nowosądeckich. W sumie upominków tych przywieziono około 27 tysięcy. Są to słodycze, zabawki (w tym politeczne), sprzęt sportowy. W reprezentacji całej posiadzącej sądeckiego ratusza, pilotujący cały gwiazdkowy transport z-ca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Obwodowego KPZR w Ujanowsku Władimir N. Mironow przekazał go sekretarzowi KW PZPR w Nowym Sączu Tadeuszowi Rabańskiemu oraz wicewojewódzkiemu nowosądeckiemu Zbigniewowi Barylakowiu.

Upominki, które w pięć dni przebyły trasę około trzech tysięcy kilometrów, za sprawą nowosądeckiej organizacji Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w najbliższych dniach trafią do najmłodszych mieszkauców regionu. (ss)

# Dziś obraduje Sejm PRL

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

jęce reformę gospodarczą przedstawia pos. Łukasz Balcer. W projekcie podkreśla się, iż chodzi o umocnienie zasad i usprawnienie mechanizmów reformy gospodarczej.

Porządek dzienny przewiduje również pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o kulturze fizycznej.

Przewidziane są interpełacje i zapytania poselskie.

# Z dalekopisu

(m) PRZEBYWAJĄCA w naszym kraju rządowa delegacja radziecka, pod przewodnictwem wicepremiera Zuzi Nurięwa gościła 20 bm. w województwie poznańskim. Radziecy goście, którym towarzyszył wicepremier Roman Malinowski, zapoznali się z pracą i osiągnięciami rolnictwa w tym regionie, odwiedzając uroczyska i indywidualne gospodarstwa rolne.

DELEGACJA Rady Najwyższej ZSRR na czele z przewodniczącym Rady Narodowej Rady Najwyższej ZSRR — Witalijem Rubinem gościła 20 bm. w Łodzi. Parlamentarzyści radzieckich przyjął członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KL PZPR — Tadeusz Czechowicz.

20 BM. PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przyjął kierownictwo wydawnictwa „Książka i Wiedza”, które obchodzi w bieżącym roku 65. rocznicę powstania Komunistycznej Spółdzielni „Książka” oraz 35-letnie połączenia oficyn wydawniczych PPR — „Książka” i PPS — „Wiedza”.

Podczas spotkania omówiono tradycje i doświadczenia robotniczego ruchu wydawniczego oraz aktualne i perspektywiczne zadania „Kiw”.

OGROMNE zaniepokojenie wywołała w Indiach wiadomość, że USA zamierzają rozleścić rakietę typu „pershing” w Pakistanie.

Prorządowy dziennik indyjski „National Herald” oskarżył Stany Zjednoczone o pokonanie, a w rzeczywistości prowadzi do katastrofy. Jans — pisze dziennik — że amerykańska gra polega z jednej strony na okradaniu Związku Radzieckiego, z drugiej zaś na wywoływaniu zakłóceń w takich krajach jak Indie.

Następnie Komitet Społeczno-Polityczny rozpatrzył projekt Państwowego Planu Wydawniczego na 1984 rok i założeń do rozwoju przemysłu poligraficznego na lata 1986—1990.

Komitet Społeczno-Polityczny ocenił również przebieg tegorocznego letniego sezonu turystyczno-wypoczynkowego.

# Dobre wyniki krakowskich kreglarzy

W Poznaniu rozegrano kreglarski Puchar Polski. Zwyciężyła drużyna gospodarzy, a piąte miejsce zajął Kraków. W klasyfikacji indywidualnej wśród juniorów wygrał krakowianin Roman Rumiński, a wśród młodzieńców triumfował Piotr Łada (Kraków).

Rozegrano też Memoriał im. Zielińskiego. Wśród kobiet do brzo spisała się Danuta Bryk ze Sparty Kraków, zajmując drugie miejsce. (tg)

# D. Juzyszyn zdyskwalifikowany

Władze Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej postanowiły zastosować sankcje wobec sportowców przekraczających przepisy antydopingowe. Na swym ostatnim posiedzeniu Rada IAAF podjęła decyzję w sprawie dyskwalifikacji dotychczasowych lekkoatletów, którzy stosowali niedozwolone środki bądź też odmówili poddania się kontroli antydopingowej podczas mistrzostw w Kopenhadze. Wśród ukaranych jest również polski złykocobol Dariusz Juzyszyn.

A oto lista lekkoatletów ukaranych przez IAAF dyskwalifikacjąmi:

# W kilku wierszach

● We wtorek — w kolejnym dniu tradycyjnego turnieju hokejowego „Izwieścił”, rozegrano tylko jedno spotkanie, w którym Szwecja pokonała Finlandię 3:1 (2:1, 1:0, 2:0). Dziś — ostatni dzień turnieju. Rozegrane zostaną dwa mecze: Kanada — Finlandia oraz ZSRR — CSRS. To ostatnie spotkanie zdecyduje o pierwszym miejscu.

● Drugi towarzyski mecz młodzieżowych reprezentacji (do lat 20) Szwajcarii i Polski w hokeju na lodzie przyniósł wygrana naszej drużyny. Po remisie 5:5, Polacy pokonali w Aarau rywali 5:4 (4:0, 1:3, 0:1).

● W finale turnieju tenisowego w North Miami Beach, Stanmark wygrał slalom specjalny zaliczony do Pucharu Świata Sukses w Madonna di Campiglio — to 74 zwycięstwo tego zawodnika w pucharowej rywalizacji. Sensacyjnie pojechał Austriak Robert Zoller, który zajął nieoczekiwane 3. miejsce.

● Znakomity piłkarz brazylijski, występujący w klubie Corinthians Sao Paulo — Soares wybrany został najlepszym piłkarzem Ameryki w roku 1983.

● Po raz drugi w tym sezonie 27-letni Szwed Ingemar Stenmark wygrał slalom specjalny zaliczony do Pucharu Świata Sukses w Madonna di Campiglio — to 74 zwycięstwo tego zawodnika w pucharowej rywalizacji. Sensacyjnie pojechał Austriak Robert Zoller, który zajął nieoczekiwane 3. miejsce.

● W finale turnieju tenisowego w North Miami Beach, Stanmark wygrał slalom specjalny zaliczony do Pucharu Świata Sukses w Madonna di Campiglio — to 74 zwycięstwo tego zawodnika w pucharowej rywalizacji. Sensacyjnie pojechał Austriak Robert Zoller, który zajął nieoczekiwane 3. miejsce.

**Kronika dnia**

**O niedzielnych uniwersytetach ludowych**

W siedzibie WK ZSL w Tarnowie obradowała wczoraj Rada Programowa Niedzielnych Uniwersytetów Ludowych działających w województwie. Pozytywnie oceniono prace oświatowe placówek działających w Opinach, Wietrzycach, Woli Grzeboskiej i Podlipiu. Uniwersytety przyjęły się w środowisku. Zainteresowaniem cieszą się wykłady poświęcone m. in. historii wsł. tradycjom ruchu młodzieżowego i kulturze w środowisku wiejskim. Rada podjęła decyzję o wprowadzeniu z początkiem przyszłego roku zajęć z pracowniową naukowymi wyższych uczelni. Przewidziano też spotkania z posłami na Sejm. (a)

# Monako

# Ślub księżniczki Karoliny

PARYŻ (PAP). Władca Monako, książę Rainer, położył w poniedziałek kres krążącym od tygodni spekulacjom na temat ślubu księżniczki Karoliny z księciem Szwajcarii. Wzięcie tym razem jedno ślubu cywilny, jako że — podał to źródła watykańskie — Stolica Apostolska najprawdopodobniej odmówi uznania małżeństwa. Co o zabiegu księżniczki.

# 13 grudnia 1983 roku zmarł w wieku 78 lat

# prof. Andrzej JANIKOWSKI

dlugoletni działacz PPS z okresu międzywojennego. Po wywołaniu brał aktywny udział w utrwalaniu władzy ludowej.

Za pracę zawodową i społeczno-polityczną był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie zmarłego wyrażamy głębokie współczucie. Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 grudnia 1983 r. o godz. 10 na Cmentarzu Komunalnym w Krzeszowicach.

KOMITET MIEJSKO-GMINNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w KRZESZOWICACH

# Polityka kadrowa na wyższych uczelniach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

w przygotowaniu nowych podreczników oraz rozwiązywaniu problemów materialno-technicznych i inwestycyjnych szkolnictwa.

Podkreślono również, że rozwój życia społeczno-gospodarczego, postęp naukowo-techniczny oraz postęp w metodach kształcenia wymaga szybkiego wdrożenia nowych programów nauczania i wychowania.

Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów przyjął założenia programowo-organizacyjne kształcenia i wychowania w szkolnictwie podstawowym oraz średnim ogólnokształcącym i zawodowym.

Komitet Społeczno-Polityczny wskazał na potrzebę przybliżenia społeczeństwu istoty zmian w szkolnictwie jak również na pilną konieczność dostosowania audycji radiowych i telewizyjnych do nowych programów nauczania.

Następnie Komitet dokonał oceny rozwoju kadry naukowych w szkolnictwie wyższym i rozpatrzył kierunki polityki Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w tym zakresie do roku 1990.

Według stanu na koniec 1981 roku w szkołach wyższych zatrudnionych było ogółem 56.581 nauczycieli akademickich w tym 2890 profesorów i 5592 docentów. Poziom ten w porównaniu do

niecałych 13 tys. nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelniach polskich w latach 1949/50 odzwierciedla skalę rozwoju kadry naukowych.

W dyskusji członkowie Komitetu zwrócili uwagę na nieprawidłowości występujące w polityce kadrowej w szkolnictwie wyższym.

Od prawie 20 lat nie poprawia się struktura zatrudnienia nauczycieli akademickich w zakresie kadry najwyższej kwalifikowanych — profesorów i docentów. Utrzymują się natomiast tendencje do stabilizowania średniej kadry dydaktycznej — adiunktów i asystentów przy stosunkowo małym naborze najmłodszych pracowników nauki, 20 proc. adiunktów pracuje w szkołach wyższych ponad 9 lat na tym samym stanowisku, przy czym grupa adiunktów i wykładowców doświadcza szybszego niż kadra nauczycieli akademickich. Stagnacja w polityce kadrowej sprzyja środowisku wywierającemu wpływ na wprowadzenie przepisów stabilizujących zatrudnienie bez względu na uzyskiwane wyniki w pracy dydaktycznej i naukowej.

Niekorzystnie kształtuje się struktura wiekowa pracowników nauki, uzyskujących stopnie naukowe. Tylko 22 proc. starszych asystentów uzyskuje tytuł doktora i możliwość awansu na adiunkta przed

# Polityka kadrowa na wyższych uczelniach

30-tym rokiem życia. Stopień naukowy doktora habilitowanego jest uzyskiwany przez 45 proc. kadry naukowej w 10—15 lat po otrzymaniu doktoratu.

Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów zaakceptował przedłożone przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki kierunki działania w zakresie polityki kadrowej w wyższych uczelniach w latach 1983—1985.

Instrumentem kształtowania prawidłowej polityki w dziedzinie zatrudnienia będzie przyjęty system okresowej oceny wyników pracy nauczycieli akademickich.

W przypadku proponowania kandydatów do tytułów naukowych ze szczególną uwagą traktowane będą ich wyniki w pracy dydaktycznej, zaangażowanie w proces wychowawczy oraz postawa obywatelska. Wymogi te wynikają z przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym.

Komitet Społeczno-Polityczny postanowił okresowo oceniać stopień realizacji kierunków rozwoju kadry naukowych i zobowiązał ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki do przedkładania w tej sprawie półrocznych informacji.

Następnie Komitet Społeczno-Polityczny rozpatrzył projekt Państwowego Planu Wydawniczego na 1984 rok i założeń do rozwoju przemysłu poligraficznego na lata 1986—1990.

Komitet Społeczno-Polityczny ocenił również przebieg tegorocznego letniego sezonu turystyczno-wypoczynkowego.

**Mgr. inż. JANUSZOWI WINNICKIEMU**

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA.

**ZAWODNICZY DZIAŁACZE IZARZĄD KS „CRAOVIA”**

# Rzecz

PRACA ■ TOWAR ■ RYNEK ■ DOM ■ BUDŻETY RODZINNE ■ REFORMA ■  
TECHNIKA ■ SAMORZĄDNOŚĆ ■ INICJATYWY ■ OPINIE ■

32

**W** sytuacji, gdy nasze rolnictwo nie dostarcza na rynek odpowiedniej ilości mięsa, można by skutecznie łagodzić braki białka rybnymi. Niestety, w sklepach ryb nie ma. Najlepiej to widać w patronackiej placówce przy ul. Karłowickiej. Od wczesnych godzin rannych ustawiają się ludzie, by kupić konserwy rybne, sardynki, wędzonego ostroboka. Centrala Rybna w Krakowie nie jest w stanie zaspokoić w surowiec wszystkich sklepów. Informacje na temat przyczyn braków ryb na rynku uzyskaliśmy od kierownika Zespołu ds. Połowów i Współpracy z Zagranicą Zrzeszenia Przedsiębiorstw Gospodarki Rybnej w Szczecinie JANA SPRUSA.

Praca w tym rejonie Morza Północnego jest trudna ale ze względu na bliskość łowisk nigdy nie rezygnujemy z przyznanych nam limitów. Kraje Afryki Północnej nie są zbyt skłonne do wpuszczania obcych rybaków. Bliskie kontakty jakie mieliśmy z Senegalem urwały się i obecnie nie mamy dostępu do łowisk na Atlantyku w pobliżu państw Maghrebu. Państwa stawiają jak wygórowane warunki finansowe, że nie jesteśmy technicznie w stanie ich spełnić. W rejonie równika nie ma koncentracji łowisk, stąd eksploatacja sprzętu nie opłaca się. Nie można również korzystać z portów w Luandzie jako bazy przeładunkowej, gdyż od kilku miesięcy nie jest on eksploatowany i wyposażenie

dobrą opinią wśród krajowych konsumentów. Być może nieze względu na warunki atmosferyczne pozwolą na złowienie w br. dodatkowo 15 tys. ton antarktycznej ryby — kerguleny. Część naszych statków, które łowiły wcześniej w pobliżu Stanów Zjednoczonych przesunięto na południowy Pacyfik. Ale tu także, jak na południowym Atlantyku, występuje głównie ostrobok. We wschodnich rejonach przyległych do Kanady i Stanów Zjednoczonych osiągnęliśmy rocznie 160 tys. ryb poszukiwanych na rynku tzn. morskazuka i mintaja. Część tych gatunków kupowaliśmy w morzu od miejscowych rybaków i przerabialiśmy na filety. Takie operacje były bardzo zyskowne. Dla przykładu tona mintaja kosztowała 92 dolary, po prze-

## Zrównoważyć obuwniczy rynek

**F**akt, że w sklepach, po zniesieniu reglamentacji, znajduje się w ogóle obuwie, świadczy na pewno o postępie w porównaniu z sytuacją sprzed roku czy dwóch. Nie może to być jednak pochwalać w sytuacji, gdy oferowane obecnie obuwie nadal rozmija się z kalendarzem. Klienci, ponagani przez dość wczesną zimową aurę, wyruszyli na poszukiwanie obuwia ciepłego, a więc kozaczków, botków, trzewików. Tymczasem w sklepach mogą kupić buty tylko, całoroczne, nadające się na wszystkie pory roku z wyjątkiem zimy. A wiadomo, że przy braku obuwia zimowego, podobnie jak każdego innego towaru, popyt zawsze przeważa nad podażą. Dlatego nie wiadomo, czy obecnie potrzebny byłoby zwiększenie produkcji obuwia zimowego, czy raczej zwiększenie produkcji obuwia całorocznego.

Władysław Dendys, zastępca dyrektora ds. handlowych Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale” twierdzi, że popyt na buty zimowe stanowiłby problem, ale gdyby całość wytworzonego w Nowym Targu obuwia zimowego skierować wyłącznie na teren Podhala, prawdopodobnie i tak nie wystarczyłoby. Jest to bowiem popyt sztucznie rozdęty — będący następstwem zjawisk kryzysu, szczególnie inflacji. Czym, jeśli nie tymi właśnie przyczynami, wytłumaczyć można fakt kupowania butów nie tylko w piekarni? Klienci — jeśli tylko mogą — jakże często kupują po kilka par obuwia i od razu płacą — bez przemyśleń.

Więcej więc na rynku nie widać zauważalnej poprawy w dostawach obuwia zimowego, mimo iż w przypadku NZPS „Podhale” w tym roku o cały kwartał wcześniej, niż dotychczas, rozpoczęła została produkcja tego obuwia. Uruchomiono w tym celu również większą ilość tańszych obuwniczych.

## Coraz mniej mórz dla polskich rybaków

# Skazani na błękitka i ostroboka

Gdybyśmy tylko chcieli liczyć wielkość dostaw, rynkowych ilości złowionej przez polskich rybaków ryby można, bez popadania w sztuczny optymizm, powiedzieć, że tegoroczne połowy dalekomorskie będą największe w naszej historii. Zauważalne braki na rynku spowodowane są tym, że praktycznie odławiane są tylko dwa gatunki tzn. ostrobok i błękitka oraz oczywiście kalmary. W tej chwili z różnych przyczyn zostaliśmy wyparci lub sami ustąpiliśmy z rejonów połowowych gdzie występowały inne ryby. Stąd nie ma szans na poprawę w tym roku. Wobec tego, że praktycznie odławiane są tylko dwa gatunki tzn. ostrobok i błękitka oraz oczywiście kalmary. Wobec tego, że praktycznie odławiane są tylko dwa gatunki tzn. ostrobok i błękitka oraz oczywiście kalmary.

techniczne pogarsza się z miesiąca na miesiąc. Pozostaje nam tylko Namibia, gdzie jako członkowie międzynarodowej komisji zarządzamy wodami przybrzeżnymi. W ramach kwot połowowych uzyskaliśmy zgodę na 100 tys. ton ryb rocznie. Po przeciwnej stronie Atlantyku łowimy przy Falklandach. Natychmiast po zakończeniu działań wojennych w tym rejonie przeprowadzono rozmowy z brytyjskimi władzami wojskowymi i uzyskaliśmy zgodę na korzystanie z jednej z zatok jako punktu przeładunkowego polskich statków. Szkoda tylko, że na wyspach nie ma odpowiedniego zaplecza do dokonywania remontów i napraw jednostek. Trzeba więc korzystać z portów urugwajskich, a praktycznie do dyspozycji mamy tylko Montevideo. Wielka szkoda, że Argentyna nie godzi się na bliższą współpracę w dziedzinie połowów. Jak twierdzi Jan Sprus główna przyczyna niechęci do polskich rybaków zasada się na walce konkurencyjnej o rynek zbytu kalmarów. Do czasu pojawienia się naszych statków — przetwórci Argentynicy byli głównymi dostawcami kalmarów dla Włoch i Hiszpanii, a nawet Japonii.



tworzeniu w filety i zamrożeniu w bloki uzyskiwano nawet 1400 dolarów za tonę. Z wiadomych powodów te kontakty, a nie ryby, zostały zamrożone. Pozostał jeszcze Baltyk jako naturalne zaplecze naszej drobnej floty rybackiej. Połowują się skromnie, występuje duża sezonowość, a postępujące zanieczyszczenie wód nie rokuję dobrych perspektyw. Gospodarka rybacka wkraczała w okres samodzielności finansowej i musi na siebie zarobić sama. Właściciele nie byłoby z tym kłopotu, gdyby mechanizmy ekonomiczne bar-

kiej? Od 4-5 lat nie wybudowano nowych statków, już niedługo na porządku dziennym stanie problem zmniejszenia połowów z powodu braku odpowiedniego sprzętu. Muszą się znaleźć niskooprocentowane kredyty i dotacje rządowe, by rybołówstwo „postać na nogi”. Na całym świecie ten dział gospodarki jest subwencjonowany przez państwo. Skoro polskie firmy połowowe potrafiłyby zapewnić sobie samowystarczalność, warto by wspomóc pieniądze, by potrafiły przetwarzać następane lata. Kiedy kończyłem rozmowę z kierownikiem Janem Sprusem wcale nie byłem zadowolony. Cóż z tego, że plan połowów zostanie wykonany, zarobimy tysiące dolarów za sprzedaż Japonczycy kalmarów, przeobijemy 70 tys. ton magdki rybnej dla polskiego rolnictwa. Nadal brakuje mi konkretnej odpowiedzi, kiedy wreszcie ryby, nawet w tych gatunkach, będą dostępne w sklepach we wszystkie dni tygodnia. Kiedy wreszcie się smażalni ryb pokryje faktyczną potrzebę takiego chłoby 750-tysięcznego Krakowa. Chyba wciąż jeszcze bardzo długo zjedzenie w restauracji będzie rzadkością.

WOJCIECH ŻURAWSKI

**P**rzyjęte w ubiegłym roku „Założenia programu budownictwa mieszkaniowego do roku 1990” przewidują tylko w 1985 roku oddanie do użytku przez indywidualnych i spółdzielczych inwestorów 100 tys. mieszkań w formie jednorodzinnych domków, czyli jednej trzeciej wszystkich mieszkań przekazywanych w tym roku do użytku w ogóle. Patrząc wstecz na liczby — musi to oznaczać — czy chcemy tego czy też nie — osiągnięcie poziomu dotychczas niefinansowanego. A przecież nawet w ubiegłej pięcioletce — która była okresem inwestycyjnego boomu i nastąpiło wyraźne odwołanie budownictwa jednorodzinnego — wybudowano blisko 340 tys. domków, co średnio daje rocznie liczbę tylko 68 tys. domków. Najbardziej zauważalne tendencje wzrostowe wystąpiły w latach 1976—78, jeśli w 1976 roku wykończono 53,5 tys. tego typu mieszkań, to w 1978 już 74,3 tys.

# Kogo stać na budowę jednorodzinnego domku?!

**SZKAN.** Zakotłowało się w całym ruchu — wojewódzkie spółdzielnie zamieniły się w wojewódzkie związki, na tej operacji zarobili jedynie rzemieślnicy od piecarków, zaś mieszkań jak nie było, tak nie ma. Poszczególne spółdzielnie podsunęły swoim „oczekującym członkom” kolejne umowy do podpisania, na których nie ma już — całkiem zresztą sprytnie — terminu otrzymania mieszkania jak to było dawniej, tylko... numer kolejny. Najgorzej zaś na tym wszystkim wyszli „kandydaci na członków” zarejestrowani w wojewódzkich Spółdzielniach Mieszkaniowych. Co zrobić z nimi, i jaki im papier podsunąć do podpisania, tego nie wie nikt, nawet sami autorzy obłędnej koncepcji „wspólnego wonka” sprzed lat.

**Zbuduj sobie sam!** To hasło stało się alternatywą. Teraz postępuje pytanie jakim sposobem i za czyje pieniądze. Zdzaniem mgr inż. Edwarda Salwerowicza z Centralnego Ośrodka Spółdzielczego Budownictwa „Inwestprojekt” z Warszawy, które padło przed kilkoma tygodniami w Krakowie na konferencji naukowo-technicznej „Jednorodzinne budownictwo mieszkaniowe” koszt takiego domu jednorodzinnego odpowiadałoby przy tym preferencyjnym warunkom kredytowania (do 170 m kw. powierzchni całkowitej) w obecnych warunkach wyniesie co najmniej 2,5 mln złotych, oczywiście bez kosztu pozyskania działki i jej uzbrojenia. Przy czym trzeba sobie powiedzieć — dla zupełnej jasności — że jest to poziom naprawdę minimalny i zależny od tego czy np. do kalkulacji przyjęliśmy się stawki wypłacania murarstwu według cenifików państwowych czy też cen umowa czyli... dwa, względnie trzy tysiące za wydłużoną dniówkę plus jedzenie i wódka. Trzeba też pamiętać, że ceny materiałów budowlanych rosą i... nie oszukujmy się, rosnąć będą. Inflacja panuje i jeszcze państwo będzie, a spore kwoty pochłania transport. Wobec braku możliwości zaangażowania przewoźników państwowych czy też uzyskania tego rodzaju pomocy z własnego za-

Wszyscy, których o to pytanie w tym momencie mierzeli, Niki też — nawet wielcy optymiści i zwolennicy budownictwa jednorodzinnego — nie byli mi w stanie odpowiedzieć również co będzie z niespełnieniem, który właśnie kredyt, rozpocznie budowę i... zabraknie mu forsy na jej dokończenie.

**Powiedzmy sobie wprost** Zasady udzielania kredytu na budowę domu jednorodzinnego wprowadzone Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 30. XII. 1982 nie stwarzają odpowiednich warunków do podejmowania budowy domów jednorodzinnych przez ludzi pracy. Przez tych, którzy uczęszają i solidnie pracują, tyle tylko, że w uśrednionych krajowych etatach. Na pewno są już nie przez tych, którzy oczekują w dłuższej perspektywie kolejki. Mogą się na to pokusić o najwyższej pracownicy eksportowych budów, ale przecież nie stanowią oni całego społeczeństwa.

JACEK BALCEWICZ

**K**onsultacje w sprawie czekającej nas od przyszłego roku w przyszłym roku kulów spożywczych składają do zajęcia się problemem cen w ogólniejszym zakresie. Idzie bowiem nie tylko o to, jaki przyjęty zostanie wariant podwyżki cen, ale również zastanowienia wymaną problem cen jako jeden z instrumentów reformy gospodarczej, mający odegrać istotną rolę w przywróceniu równowagi rynkowej. Ceny, w myśl założeń reformy, miały stać się stimulatorem oddziaływającym na podaż towarów. Spodziewano się, że pobudzą one wytwórców do wzrostu produkcji wyrobów, poprawy ich jakości i wpro-

## Chodząc po ziemi

Ruchy cenowe z kolei stają się przyczyną wywierania nacisku na podwyżki plac. I w ten sposób miliardy złotych bez pokrycia w towarze tworzą — mimo iż zostały ściągnięte z rynku poprzez podwyżkę cen — wrócić do społeczeństwa w postaci zwiększonych wynagrodzeń. Kogo się zamknęło i znów pozostaliśmy z dużym nawisem inflacyjnym. Jeśli jednak chcemy wyjść z tego zaczerpniętego kręgu, nie nastąpi to bez należytej funkcjonalnego

przeprowadzenia podwyżki cen, dotknie ona najsilniej ludzi o niskich i średnich dochodach. Podwyżka obejmie oczywiście każdego, ale wiadomo, że inaczej ją odczują ludzie o dochodach miesięcznych w granicach kilku czy kilkunastu tysięcy złotych, a i naucej o dochodach kilkudziesięciotysięcznych. Obawiam się, że podwyżka cen nie zatrzyma się tylko w obrębie artykułów spożywczych, ale pociągnie za sobą także wzrost cen niektórych towarów i usług przemysłowych. Ja-

ko forma zrekompensowania zwiększonych kosztów utrzymania. Może to wystąpić w drobnej wytwórczości, szczególnie w rzemiośle. Uznając jednak konieczność podwyżki cen artykułów spożywczych w celu wyeliminowania dopłat do tych towarów, nie chciałbym widzieć jej jako metody równoważenia rynku. Wiadomo, że jeśli podwyżka cen nie pobudzi wzrostu produkcji towarów i ich podaż na rynek, przynosi wprawdzie rezultaty. Podwyżka taka, owszem ściągając z rynku pieniądze bez pokrycia, ale równocześnie rozkręca od nowa spiralę inflacyjną. Dlatego w praktyce, porządkowanie cen i tworzenie systemu cenowych

TADEUSZ STEC

# Na spotkaniu rzecznika prasowego rządu z dziennikarzami zagranicznymi

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Polityka likwidowania przyczyn konfliktów, polityka porozumienia i socjalistycznych reform, zmudnego i stopniowego odprawiania skutecznego wyprowadzania kraju z kryzysu politycznego i gospodarczego.

Drugi powód nieskuteczności wezwą do awantury: polskie społeczeństwo ocenia poczynania podziemia jako jawne, pozabawione celowości i sensu. Ich wezwania do konfrontacji są objawem bezsilnej złości i niemocy. Autorzy tych apeli chcieli obalić nasz socjalistyczny ustroj, ale próżno by pytać o ich pozytywny program. Pustkę tę i bezcelowość dostrzegają nawet ludzie, którzy poprzednio sympatyzowali z przywódcami „Solidarności”.

Przynajmniej ten, że dzień 16 grudnia w zasadzie nie różni się w Polsce od innych dni roku najgorzej mogą być określone: jest to dowód głębokiej reorientacji w sposobie myślenia także tej części społeczeństwa, która poprzednio nadziewała swe wiązańki z polityką szefów „Solidarności”.

Klęska wezwów podziemia do demonstracji, przemarszów i strajków politycznych stanowi potwierdzenie naszych ocen sformułowanych przed 16 grudnia.

Nie mają racji ci komentatorzy zachodni, także obecni na tej sali, którzy pisali lub mówili, że demonstracje uliczne nie udały się dlatego tylko, że aby im zapobiec zmobilizowane zostały gigantyżem rzekomo siły milicyjne. Taką diagnozę przekazywał m. in. AFP i Reuter.

W pierwszych dniach grudnia zapowiadaliśmy panom i paniom, że wszelkie próby zamieszek spotkają się z zdecydowanym przeciwdziałaniem. Dla zapewnienia spokoju wymagano zmobilizowania odpowiednich sił w wszelkich wypadkach. Informuje, że siły milicji zgromadzone 16 grudnia były znacznie mniejsze, niż przed rokiem. MSW uważa za zbędne powoływania członków ROMO i jakichkolwiek innych sił rezerwowych, czy funkcjonariuszy pełniących nieuliczną służbę.

Na terenie całego kraju użyto armatek wodnych w dwóch miastach: Częstochowie i Wrocławiu. Nigdzie natomiast nie użyto siły fizycznej ani gazów łzawiących.

W wyniku wydarzeń z 16 grudnia aresztowano w całym kraju 2 osoby: Bogdana Bujaka oraz Jana Sankowskiego, którzy brali udział w próbie organizowania zgromadzenia na ulicach Ursusa. Toczy się przeciwko nim śledztwo z art. 282 KK i 236 KK tzn. o naruszenie porządku publicznego oraz znieważenie funkcjonariusza MO.

Niektórym korespondentom milicja i nie tylko milicja wielokrotnie w oczach. Wola Europa, powołując się na korespondentów zachodnich mówiła o pochodzie w Warszawie raz setek, raz tysięcy ludzi. „Głos Ameryki” 17 grudnia o 6 rano nadał o 15 tysiącach demonstrantów w Warszawie. BBC twierdziło, że demonstracja nie udała się tylko z powodu zaskakująco gwałtownej reakcji policji.

Niektórym korespondentom milicja i nie tylko milicja wielokrotnie w oczach. Wola Europa, powołując się na korespondentów zachodnich mówiła o pochodzie w Warszawie raz setek, raz tysięcy ludzi. „Głos Ameryki” 17 grudnia o 6 rano nadał o 15 tysiącach demonstrantów w Warszawie. BBC twierdziło, że demonstracja nie udała się tylko z powodu zaskakująco gwałtownej reakcji policji.

Niektóre wieści w sprawie politycznej, zamieszek ulicznych, eksplozji politycznej. Reuter i AP przedstawiali apel TKK podpisany przez Zbigniewa Bujaka i trzech jego kolegów o strajki w fabrykach i marsze w miastach ca-

leij Polski. Cytując: „wyjdziecie z naszych fabryk, zorganizujemy przemarsze i wiece w centrum miast”. AFP podawała apel RKW tj. Bujaka i stołecznej konspiracji o demonstracje uliczne w Warszawie. Zachodnie rozgłoszenie polskojęzyczne przez kilka dni, po parę razy dziennie emitowały potem za agencjami te wezwania, wskazując pory i miejsca zamierzonych demonstracji. Wola Europa np. powoływała się 15 grudnia na depesze prasowe z Warszawy, by ogłaszać, że podziemne kierownictwo „Solidarności” wzywa ludność stolicy po wyjściu z pracy do protestacyjnego marszu, do stawienia się na placu Konstytucyjnym i do ruszenia lawą ulicą Marszałkowską, a panów gorszą podziemny milicjny mundury na ulicach? A kto jak nie wy próbował współorganizować niepokój przed którymś w wszelki wypadek trzeba było zabezpieczyć Polskę miastem!

Przekazywanym z Warszawy judycznym wezwaniom towarzyszyło tworzenie za Zachodzie odpowiedzialnej atmosfery. Widzowie zachodnich telewizji i czytelnicy tamtejszych gazet upewniali byli przez informację z Warszawy, że w Polsce coś dramatycznego narasta i się wydarzy. „Christian Science Monitor” pisał: „Rząd staje przed krytycznym okresem”. „Die Presse”: „Obróć w społeczeństwo znowu odżywa”. Pisano powszechnie, że w Polsce zaczyna się gorący grudzień. UPI 5 grudnia pisał: „Generał Jaruzelski zarządził ogłoszenie ogólnokrajowego alarmu wojskowego — wysłał żołnierzy na ulice polskich miast”. „Frankfurter Allgemeine Zeitung”: „Robotnicy powinni wspólnie wyjść z zakładów i skierować się ku centrum miast”. I dalej, że wojsko w tych miastach stoi już w pogotowie. Wasze obranki z Wrocławia i stan obywateli w mieście, przezwyciężanie mieszkańców. Fala aresztowań. Reuter podawał, że 13 grudnia przeszedł spokojnie, bo cała energia ma być zachowana na 16 grudnia, na ten dzień oszczędza się siły. „Kölnischer Stadt-Anzeiger”: „Sytuacja w Polsce, jak wynika z relacji prasowych oraz telewizyjnych, ulega znowu pogorszeniu, konfrontacja między rządem a społeczeństwem nie tylko trwa, lecz ulegała nawet zaostrzeniu”. I wszystko to odpowiednio jeszcze dobierane zaraz wracając do Polski i przez polskojęzyczne radiostacje zachodnie, które twierdzą, że służą prawdzie.

Obwiniam znaczną część panów i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

wiem narodowi co robić. Te rzeźwiste propozycje miały być ułożone w jakichś czterech — pisałiscie — segmentach. Na przykład Agence France Presse zapowiadała w listopadzie, że Wałęsa 16 grudnia przedstawi nowy program dostosowany do aktualnej sytuacji w Polsce.

Wszystkie ostatnie doświadczenia skłoniły choćby niektórych spośród zachodnich korespondentów do bardziej obiektywnej i wnikliwej oceny przyczyn porażki podziemia „Solidarności”, która ujrzała się 16 grudnia. Prasa zachodnia mogłaby się przysłużyć poprawie klimatu w Europie, gdyby nie zaczęła teraz z koleś oczekiwać i stawać na jakąś nową datę rewolwy w Polsce, od nowa budować atmosferę napięcia i konfliktu. Polska jest krajem, który się stabilizuje i w ciężkim trudzie goty różne swoje rany gospodarcze i polityczne. Wypracowujemy wiele nowych ciekawych rozwiązań. Nasze stosunki wewnętrzne, jak na ciężki okres kraju przeżywamy, nie są ani srogie, czy dotęgliwte dla kogokolwiek ponad konieczną miarę ani zamknięte na współpracę ludzi różnych myślenia. Możecie nie lubić naszego ustroju, jednakże to co piszecie rzadko wykracza poza jeden nieprawdzywy schemat polskich spraw. To co najczęściej piszecie włączy służby polityczne „karania” Polski i próbom wywołania za wszelką cenę konfliktu.

Wszystko co miałem do powiedzenia na tej sali w związku z brakiem wydarzeń w dniu 16 grudnia.

Następnie J. Urban odpowiedział na szereg szczegółowych pytań korespondentów.

Odpowiadając na pytanie korespondenta BBC rzecznik poinformował, że zatrzymany Bagdan Bujak jest bratem Zbigniewa.

Rzecznika prasowego pytano także o to, co znalazłono w czasie rewizji w mieszkaniu warszawskiego księdza J. Popiełuszki. Dział mogą o tym poinformować — powiedział J. Urban. — W mieszkaniu ks. Popiełuszki znalazłono wiele tysięcy ulotek wyzywających m. in. do demonstracji 16 bm, znalazłono także wiele nielegalnych wydawnictw oraz matryce i farby drukarskie. Rewizja ujawniła również pewną ilość amunicji, ładunków wybuchowych i gazów łzawiących. W związku z tym ks. Popiełuszcze przedstawiono dodatkowe zarzuty z art. 286 Kodeksu Karnego — „Kto bez wyznaczonego zezwolenia posiada lub wyrabia broń palną lub amunicję...” i z art. 143 KK — „Kto bez wyznaczonego zezwolenia wyrabia, gromadzi lub przechowuje materiały lub przyrządy wybuchowe...” — a także z art. 282a KK — „Kto podejmując działania mogące wywołać niedokoje społeczeństwa...” Śledztwo w sprawie ks. Popiełuszki trwa. J. Urban dodał, że przedstawiciele Kościółki, będąc w Urzędzie ds. Wyznań stwierdzili, że nie widzieli o drugim mieszkaniu ks. Popiełuszki.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Wszystkie ostatnie doświadczenia skłoniły choćby niektórych spośród zachodnich korespondentów do bardziej obiektywnej i wnikliwej oceny przyczyn porażki podziemia „Solidarności”, która ujrzała się 16 grudnia. Prasa zachodnia mogłaby się przysłużyć poprawie klimatu w Europie, gdyby nie zaczęła teraz z koleś oczekiwać i stawać na jakąś nową datę rewolwy w Polsce, od nowa budować atmosferę napięcia i konfliktu. Polska jest krajem, który się stabilizuje i w ciężkim trudzie goty różne swoje rany gospodarcze i polityczne. Wypracowujemy wiele nowych ciekawych rozwiązań. Nasze stosunki wewnętrzne, jak na ciężki okres kraju przeżywamy, nie są ani srogie, czy dotęgliwte dla kogokolwiek ponad konieczną miarę ani zamknięte na współpracę ludzi różnych myślenia. Możecie nie lubić naszego ustroju, jednakże to co piszecie rzadko wykracza poza jeden nieprawdzywy schemat polskich spraw. To co najczęściej piszecie włączy służby polityczne „karania” Polski i próbom wywołania za wszelką cenę konfliktu.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

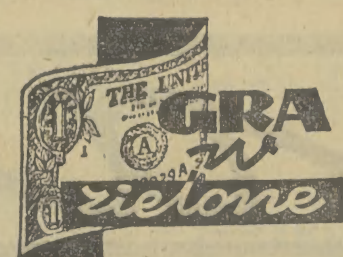
Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.

Obwiniam znaczną część pań i pań o branie swoich przegranych za rzeczywistość, o ingerowanie w sprawy polskie poprzez wywoływanie nastrojów konfrontacji i konfliktu. Wszystko to wraca do Polski poprzez Wolną Europę i Głos Ameryki uparcie usiłujące sprowokować kryzys polityczny w naszym kraju. Polityka władcy i władcy tych rozgłoszeń — rządu USA wobec Polski jest bowiem wciąż stawiana na wybuch konfliktu. Usiłuje się go podsycać środkami ekonomicznymi, politycznymi nęskami z rządu Europy Zachodniej i propagandą emitowaną do Polski. Niektórzy z was wspomagają te próby urabiając w odpowiednim kierunku opinię publiczną waszych krajów.



## Ille jest warta złotówka?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami celno-dewizowymi obywatel polski może wywieźć z kraju 3 tys. złotych.



Gdyby nie kalendarz można by powiedziec, że to Wielkanoc, a nie Boże Narodzenie, na placu targowym pojawiły się bowiem bazylicy niecm w kwietniu, a nie w grudniu. Ceniono je wysoko, czyli sprzedawano drogo, 70 złotych za wiązkę długich, 50 złotych za wiązkę krótkich. Świerkowe gałęzie wprawdzie tańsze ale i tak drogie: 50 złotych za sztukę,

Gospodarka polska mimo kryzysu — a może właśnie dlatego — potrzebuje sporej ilości walut wymienialnych. Choćby część spłat zadłużenia została przesunięta na dalsze lata, niemniej waluty wymienialne konieczne są dla bieżącego funkcjonowania gospodariki, zakupów surowców i materiałów, które nie zawsze można uzyskać w krajach RWPG. Dolar — bo ten pieniądź stanowi symbol waluty wymienialnej w naszym kraju — jest więc niezmiernie potrzebny Skarbowi Państwa, niemniej odnośne wrażenie, iż nie każdy dolar jest dobry dla państwowego kasy. Można tak mniemać obserwując, a jak łatwością państwowe instytucje pogardzą walutami wymiennymi, które zarabiała polski.

Istnieje w Polsce firma POL-MOT zajmująca się sprzedażą za waluty wymienialne samochodów osobowych. I to nie tylko polskich w ramach tzw. eksportu wewnętrzne, lecz również importowanych, także z krajów zachodniej Europy. Nie są to ilości ważące na rynku — kilka tysięcy samochodów rocznie, ale na pewno przynoszącej zyski Skarbowi Państwa, bo inaczej całe przedsięwzięcie byłoby nieopłacalne. Niektóre samochody zachodnie, oferowane przez POL-MOT, są tańsze w Polsce niż w kraju producenta, natomiast „skody”. Jeszcze do niedawna POL-MOT oferował „skodę 105 S”, czyli najtańszy, najmniej komfortowy model tego czechosłowackiego samochodu po 2400 dolarów USA. Kiedy okazało się, że chętnych na ten pojazd nie ma zbyt wielu — cenę obniżono do 2150 USD. Tymczasem przy pomocy samochodów „skoda” po dolar polski klientów sięgnęła zachodniemiecka firma SEMEX oferując „skodę 105 S” po ok. 1400 USD, czyli niemal 1000 USD taniej niż POL-MOT w kraju. Nawet uwzględniając fakt, iż trzeba za wóz zapłacić w Polsce cło w wysokości ok. 260 tys. zł, to i tak jeszcze było tańsze niż w państwowej firmie. A przecież SEMEX sprzedawał — i do dziś mimo obniżki ceny w Polsce sprzedaje — na nasz rynek te samochody wcale nie z miłości do polskiego klienta. Zarabiana na sprzedaży — i to dobrze, zaś POL-MOT zlekając długo z obniżaniem ceny, potem nie obniżając jej znacznie — traci

## NAM DOLARY NIEPOTRZEBNE?!

SEMEX sprzedaje taniej niż POL-MOT  
Za dolary + złotówki samochody, ale nie opony!

dolary polskiego klienta, które odpływają do RFN. POL-MOT uważa bowiem, że zysk na sprzedaży jednego samochodu powinien być ogromny, SEMEX przeciwie — stosunkowo niewielki zysk rekompensuje duża sprzedaż „skody” na polski rynek. Kto wygrana w tej ekonomicznej konfrontacji — nie muszę chyba wyjaśniać. Wystarczy zobaczyć ile dolarów rocznie wpływa z Polski na konto SEMEXU... Skoro już jesteśmy przy motoryzacyjnym temacie... Kryzys sprawił, że znacznie zmalała w Polsce produkcja ogumienia do samochodów osobowych. Tak znacznie, że część ogumienia do nowo wyprodukowanych pojazdów fabryki samochodów muszą kupować za granicą. Część z tych — dokonywanych wszak cen-

trunków wyskokowych wstarcza do pełnego zadowolenia. Porównajmy jednak relacje ceny dewizowej i złotych. Piwo żywieckie, półlitrowe kosztuje 5 marek fińskich i 500 zł. Wynika z tego jasno, że zastosowano niemal czarnyrynekowy kurs — 600 złotych za dolar. Paczka amerykańskich papierosów dostępna jest za jedynie 520 zł. Liter wódki — 10 tys. złotych. Jest to doprawdy nonsensowne rozwiązanie. Jeśli do tego dodać, że po wrocie do kraju z tych 3 tysięcy trzeba jeszcze kupić biżuterię kolejejowy lub lotniczy, częściową prohibicją już sam

małutkie choinki „montowane” z gałązek po 100, 130, 180, a nawet 200 złotych, zależnie od wielkości, jakości i humoru sprzedawcy. Kartki świąteczne po 25 czy nawet 30 złotych, bańki choinkowe bardzo drogie i bardzo brzydkie — 300, 400, a nawet 500 złotych za pudełko. Jeśli już ktoś musi dokonać tego rodzaju zakupu to polecamy jedynie wytwory dwóch krakowskich spółdzielni „Barwy” i „Gospodarecz” — są ładniejsze i — co najważniejsze — tańsze. Ceny nabiału — mimo przedpewnieli — nie drgnęły — masło 900 złotych za kilogram, śmietana 240 złotych za litr, ser 160-180 złotych za kilogram, Jaja 20 złotych za sztukę, miód 500 złotych za półlitrowkę. Bulwersującym

przebiegom placu był jedynie oskubany indyk za... trzy i pół tysiąca złotych polskich. Pozostałe ceny — z wyjątkiem chrzanu w laskach, kilogram podrażał do 180 do 200 złotych za kilogram — nie wykazywały specjalnych tendencji wzrostowych. Nawet kawa potaniała, zarówno ta paczkowana w kraju: 430 zł za 10 kg a nawet... sprzedam po 400, taniej pan nie kupi, jak i ta w dużych oryginalnych, błyszczących opakowaniach — 4300 zł za kilogram. Kakaó trzymają się za to mocno — 350 złotych za opakowanie — jakby to kogoś interesowało — kosztujące u naszych południowych sąsiadów zaledwie 7 koron. Kartki mięsne, wprawdzie coś tam półlitrowkę, ale 2,5 kg mię-

nie. Jedynym wyjściem jest więc obniżenie cen i pozwolenie na wywóz większej ilości pieniędzy. Przecież nikt nie wymyślił naszej waluty w zagranicznych bankach, bo po co. Jedynie może ją wydać na promie lub statku. Sztymnymi i nieżyłymi przepisami pozabawia się państwo napływem pieniędzy najtańszymi kosztem. Wódki i piwa naprawdę nie brakuje i w żadnym stopniu ich sprzedaż nie ogranicza zaopatrzenia rynku. Konieczne jest więc elastyczności zarządzeń, które odstają od życia i zdrowego rozsądku. (Zur)

Wydawałoby się, że racie ekonomiczne są w tym przypadku oczywiste. Ale nie z tego. Wiem już, że nie decydenci odrzuć taką formę sprzedaży mieszanej, złotówko-dolarowej polskiego ogumienia. Okazuje się, że można sprzedawać całe samochody za złotówki i dolary łącznie, ale opony — nie. Widocznie takie dolary wyjęte z prywatnych kont dewizowych na zakup ogumienia są gorsze niż dolary wyjęte z konta uspołecznionego. Przecież nie jest tajemnicą, że i FSM, i FSO z własnego odpisu dewizowego wpłacają niemałe sumy na konto DZOS STOMIL w Dębicy, na zakup komponentów do produkcji opon. Jest to świadczenie pojmowane ochrona konsumenta — chceć kupić nowe opony, to na giełdzie po niebotycznych cenach złotówkowych, masz dolary, kupuj w PEWEXIE — choć nie zawsze starzy i ceny są wysokie licząc po kursie czarnorynkowym. Ale mieszanej sprzedaży polskiego ogumienia decydenci się sprzeciwili.

Skoro już jesteśmy przy motoryzacyjnym temacie... Kryzys sprawił, że znacznie zmalała w Polsce produkcja ogumienia do samochodów osobowych. Tak znacznie, że część ogumienia do nowo wyprodukowanych pojazdów fabryki samochodów muszą kupować za granicą. Część z tych — dokonywanych wszak cen-

## W „Azotach” zalegają nawozy!

## Jak pozbyć się siarczanu amonu?

przysłany dziennie około tysięcy ton. W tej sytuacji zdecydowanie się do podjęcia nietypowych, acz koniecznych decyzji — odstępowania prawie za darmo siarczanu amonu jednostkom gospodarki uspołecznionej do końca grudnia br. Poprosiliśmy o wypowiedź Jerzego Pyszkińskiego, dyrektora naczelnego Zakładów Azotowych w Tarnowie. „W III kwartale br. namie przedstawił napływający zlecenia i już wtedy spodziewaliśmy się jego nastąpienia do Komisji Planowania o zgodę na eksport. Wprawdzie otrzymaliśmy ta-

wą zgodę, lecz na niewielkie ilości sprzedaży tego nawozu, bowiem ogólnopolski bilans potrzeb nawozów azotowych w rolnictwie, w dalszym ciągu usłazuje, że ich zużycie jest większe. Liczymy na to, że od stycznia — jak już to niejednokrotnie bywało — ruszy sprzedaż, a i dla nas rysują się kontrakty eksportowe.

Dziesięć lat temu sprzedawaliśmy z powodzeniem ponad 100 tys. ton siarczanu amonu rocznie. Teraz na nowo musimy zdobywać utraczone pozycje na rynkach zagranicznych. Pozwoli nam to nie tylko wyjść z obecnych klo-

patów, ale przysporzy dla całej gospodarki narodowej cenowych dewiz. Jest to produkt bardzo opłacalny w eksporcie. Dewizę, że obecnemu rolnictwu, pomimo tak dużego obniżenia ceny na siarczan amonu nie kupuje tego nawozu w olbrzymich ilościach. Przecież azot zawarty w tym nawozie jest czterokrotnie tańszy niż w innych nawozach azotowych, a zawsze uważaliśmy, że rolnicy są najlepszymi ekonomistami w kraju. Na zakończenie mogę powiedzieć, że sytuacja jaka wytworzyła się w naszym zakładzie, może się zmienić, gdy wroćmy na zagraniczne rynki”. (wiad)

TOMASZ ORDYK

ematyka związana z rolniczą spółdzielczością produkcyjną różnie rzadko gości na łamach. Można powiedzieć, że to zamierzenie jest wprost propozycja do udziału w globalnej produkcji rolniczej. Wyjątki zdarzyły się tej wiosny, kiedy to inspektorzy Izby Skarbowej ujawnili, że rozpiętość dochodów pracowniczych w krakowskich spółdzielniach produkcyjnych zamyka się w przedziale od 60 do 10 tysięcy złotych miesięcznie, przy czym dający pułap dotyczy wyłącznie zastających. Było wokół tego trochę szumu.

Niejakie zaburzenie wywołał fakt, że mimo tak znaczących niekiedy dochodów spół-

## Chłopo-robotniko-spółdzielcy

dziennikarzy, zwłaszcza za dotacje, spółdzielnie latają dziury w budżecie właśnie dochodami wypracowanymi przez бригады w przemyśle. A więc chwala za operacyjność. Nasuwa się uszakże pytanie czy w tej sytuacji rolnictwo, z założeniami podstarony kierunek działalności, nie schodzi na drugi plan. Niedawno obrodował wojewódzki zjazd delegatów rolniczych spółdzielni produkcyjnych w Krakowie. Podsumowanie 3-letniej działalności wskazuje, że osiągnięto pewien postęp w gospodarowaniu. Zmieniła się struktura upraw, niektóre ze spółdzielni

dotacje, spółdzielnie latają dziury w budżecie właśnie dochodami wypracowanymi przez бригады w przemyśle. A więc chwala za operacyjność. Nasuwa się uszakże pytanie czy w tej sytuacji rolnictwo, z założeniami podstarony kierunek działalności, nie schodzi na drugi plan. Niedawno obrodował wojewódzki zjazd delegatów rolniczych spółdzielni produkcyjnych w Krakowie. Podsumowanie 3-letniej działalności wskazuje, że osiągnięto pewien postęp w gospodarowaniu. Zmieniła się struktura upraw, niektóre ze spółdzielni

Są pewne obiektywne prze-

5 POLONEZÓW 1500 •••• 10 DACI 1300 •••• 20 FIATÓW 126p-600



— to 35 samochodów, które zostaną dodatkowo rozlosowane w SYLWESTROWYCH ZAKŁADACH SPECYJALNYCH TOTALIZATORA SPORTOWEGO i nieograniczone nagrody pieniężne 5x45 — kupon 3-zakładowy — za 30 zł

- Kolektury Toto przyjmują kupony tylko do piątku 30 grudnia
- Uwaga!

Kolektury Oddziału Krakowskiego na 24 samochody w Zakładach Barburkowo-Mikołajowych wylosowały ich aż 6.



**Kol. JOZEFOWI PODSIADLE**  
Sekretarzowi Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Tarnowie, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.

**Doktorowi EUGENIUSZOWI KRUCZALAKOWI**  
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA.

**Rektor i Senat Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie**

**Drogi Koleżance ELŻBIECIE ZAROSIŃSKIEJ**  
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA.

**Dyrekcja, Administracja, Komitet Rodzicielski i młodzież Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej w Krakowie**

**Mgr Inż. JANUSZOWI WINNICHEMU**  
Z-cy Dyrektora PBEHP „Energozem” ds. Eksportu, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA.

**Dyrekcja i Zakład Zawodowe PBEHP „Energozem” oraz koleżanki i koledzy**

**KUPNO**

**ATESTOWANY** pies szary c.o. kupia. Grzegorz Grodecki, Kędzierzyn-Koźle, Łokietka 9/23, tel. 350-50, godz. 10-18. P-260

**SPRZEDAŻ**

**SKLEP** meblowy, M. Wędoński, Wieliczka, os. Sienkiewicza 9 (na ul. Oferty: 79973 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12.

**TARNÓW** — własnościowe, super-komfortowe, 2- lub 3-pokojowe — kupie. Oferty: 79973 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12.

**TARNÓW** Małżeństwo z dzieckiem poszukuje garsoniery na 1 rok, czynsz platyny z góry. Oferty: 79998 „Prasa” Tarnów, Krakowska 12.

**KRYNICA** centrum — pół domu sprzedam. W rozliczeniu mieszkania komfortowe — Kryulca, Bodnar, Kościuszki 36. S-74587

**ZAMIENIE** M-4 spółdzielcze w Kędzierzynie-Koźlu, z telefonem — na podobne w Rzeszowie. Debiety lub Sędziszowie, Kędzierzynie-Koźle, ul. Zielona 14/d/12, tel. 330-57. K-6412

**USŁUGI**

**ZABEZPIECZANIE** drzwi przed włamaniem, łazienek, drzwiowa, montaż zamków i inne usługi mieszkaniowe — oferuje Kachniarz, tel. 44-55-53. K-64833

**CENTRUM NAUKOWO-PRODUKCYJNE MIKROELEKTRONIKI HYBRydOWEJ I REZYSTORÓW „UNITRA-TELPOD” w Krakowie, ul. Lipowa 4.**

**ZAKŁAD URZĄDZEŃ TECHNOLOGICZNYCH ZATRUDNI natychmiast:**

- ◆ KIEROWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO
- ◆ KONSTRUKTORÓW
- ◆ TECHNOLOGÓW
- ◆ KRESLARZY
- ◆ REFERENTA D.S. ZAOPATRZENIA
- ◆ TOKARZY
- ◆ FREZERÓW
- ◆ ŚLUSARZY

Zakład zapewni dobre warunki placowe. Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny ZUT „Unitra-Telpod” w Krakowie, ul. Straszewskiego 15, tel. 22-88-45.

**KURSY**

- kroje i szyja
  - dziewiarstwa ręczne
  - i dziewiarstwa maszynowego
  - szyja spodni
  - reparaції pończoch
- ORGANIZUJE Zakład Doskonalenia Zawodowego.**  
Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 9-17

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, obić tapicerskich, aq egzatem VAP — Dyna, tel. 44-80-33. K-61289

**BONIFIKATA** na służbę dywanów, wykładzin, obić tapicerskich, aq egzatem VAP — Dyna, tel. 44-80-33. K-61289

**UKŁADANIE**, cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Wadowski, tel. 46-03-62, 46-32-32. K-76342

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, obić tapicerskich, aq egzatem VAP — Stachara, tel. 11-54-20. K-60404

**ZAKŁAD** usługowy — uszczelnianie, wygładzanie drzwi i montaż żaluzji przeciwsonicznych. Jacek Haufa, Brzesko, Browarna 17/48, tel. grzechn. 307-89.

**ZABEZPIECZANIE** drzwi przed włamaniem — blacha, blokady, zamki, wraz z tapicerką — oferuje Sobczyk, tel. 60-73-14, w godz. 9-12, 16-19. K-50913

**ROŻNE**

**BIURO** matrymonialne „EWA”, Gdańsk 4, skrytka 257 — dyskretna, atrakcyjne oferty. K-9255

**MEBLE** oferuje sklep, M. Jagiełło, Kraków, ul. Smoluchowskiego 4 (naprzeciw stacji benzynowej przy ul. 18 Stycznia). K-75723

**SZCZESLIWIE** małżeństwa kojarzy biuro matrymonialne „Diana”, Gliwice, skrytka pocztowa 42. K-7091

**ATRAKCYJNE** oferty matrymonialne dyskretnie wysłał NERTUN, Gdańsk 50, skrytka 7. K-7441

**PRZESTANIEZ** być samotnym, podając swój adres do biura matrymonialnego „Westa”, 70-552 Szczecin, skrytka pocztowa A-212

**„HAJSKA”** kojarzy małżeństwa. Kontakty zagranicą. Zary, skrytka 13. A-227

**PANI** Jemina z domu Jarecka, siostra Tadeusza, zaskakująco mieszkalnego Nowy Sącz, ul. Piłsneckiego 5 m. 8, prozorna (jest o pilnowanie skontaktowanie się telefonicznie (tel. 375-83) bądź listownie z Halina Kasperk, Opola, ul. Odrowążów 1a m. 7. K-9357

**AGENT** poszukuje współnika posiadającego samochód i gotówkę. Oferty 82134 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**ZAMÓWIENIA** na rozsądę pomidorów do wiosennej uprawy przyjmują

**Gospodarstwo Szkolne przy Zespole Szkół Rolniczych w Tarnowie-Gumnie, ul. Złota 58. K-8723**

**KURSY AEROBIC**

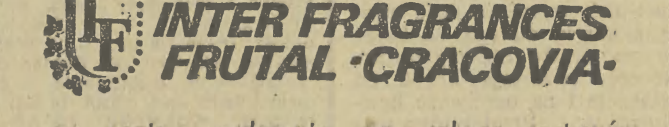
**ORGANIZUJE I WPISY** przyjmuje do dnia 31 grudnia 1983 r.  
**Rejonowy Uniwersytet Robotniczy w Zakopanem, ul. Kościuszki 11, tel. 38-95, w godz. 9-17.**  
Zajęcia odbywać się będą 2 razy w tygodniu w Zakopanem. K-9273

**KURSY**

- mistrza dyplomowanego
  - pedagogiczne dla mistrzów
  - instruktorów praktycznej nauki zawodu
- organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 9-17.

**Spokojnych i pogodnych Świąt oraz wszelkiej pomyślności w NOWYM 1984 ROKU**

życzy swolm miłym Klientom



zapraszając serdecznie na zakupy zestawów gwiazdkowych do sklepu firmowego przy ul. Szpitalnej 34

**PRZETARGI**

**Spółdzielnia Inwalidów Wytwórczości Różnej „Chelmeł” — Kraków, ul. Sołtysovska 12a, ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie:**

- 5 wtryskarek ręcznych
  - 20 maszynek do napełniania wkładów wg dokumentacji warsztatowej, znajdujących się w Dziale Technicznym Sp-ml Inwalidów „Chelmeł” — Kraków, ul. Sołtysovska 12a, tel. 44-98-44.
- Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, uprasza się składać w Sekretariacie Sp-ml „Chelmeł” — Kraków, ul. Sołtysovska 12a, w terminie do dnia 2 stycznia 1984 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 stycznia 1984 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

**Urząd Gminy w Gnojniku, woj. tarnowskie, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie prac w obiekcie Ochotniczej Straży Pożarnej w Gnojniku, obejmujących roboty murarskie, tynkarskie, instalacyjne i inne prace wykonawcze.**

Rozprawa -przetargowa odbędzie się w siedzibie Urzędu w dniu 3 stycznia 1984 r., o godz. 12. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

**Centrala Produktów Naftowych Okręgowa Dyrekcja „CPN” w Krakowie, al. Mickiewicza 45, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci czyszczenie i litrowanie zbiorników paliwowych o poj. 2 m<sup>3</sup> — 100 m<sup>3</sup> w ZGPN-ach oraz w stacjach benzynowych na terenie woj. krakowskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego i bielsko-bialskiego.**

Otwarcie rozprawy przetargowej odbędzie się w czternastym dniu po dacie ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 10 w świetlicy Okręgowej Dyrekcji „CPN” w Krakowie, al. Mickiewicza 45. Oferty należy składać osobiście w sekretariacie lub przesać pocztą pod w.w. adresem. Informacji udziela Dział Głównego Mechanika Okręgowej Dyrekcji „CPN” Kraków-Olszanica lub tel. 37-32-74. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferentów.

**Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 5 w Krakowie, Ekspozytura w Tarnowie, ul. Findera 3, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU:**

— samochód m-ki Star A-28, furgon, nr rej. TAR 016D/E-163, rok prod. 1971, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 232.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dn. 11. 01. 1984 r. o godz. 10, w siedzibie Ekspozytury, Tarnów, ul. Findera 3. Ogledziny odbędą się w dn. 10. 01. 1984 r. o godz. 9-14 w bazie przy ul. Findera 3.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Ekspozytury w dniu ogledzin w godz. 9-14. W przypadku nie dościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się dnia 16. 01. 1984 r. o godz. 10, w tym samym miejscu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

**PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w Gorlicach, ul. Dukielska 83, ZATRUDNI natychmiast:**

- ◆ TOKARZY
- ◆ PORTIERA

Wynagrodzenie wg UZP pracowników rolnictwa. Informacji udziela Dział Kadr POM Gorlice.

**Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Nowym Targu, ul. Harcerska nr 2, ZATRUDNI ZARAZ**

◆ **KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNO-EKSPLOATACYJNEGO**, wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe lub zbliżone, staż co najmniej 4 lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych, znajomość branży wod.-kan., umiejętność kierowania zespołem.

◆ **SPECJALISTĘ D.S. EKSPLOATACJI**, wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe lub zbliżone, znajomość branży wod.-kan.,

◆ **SPECJALISTĘ D.S. INWESTYCJI**, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie kierunkowe, albo z zakresu budownictwa i znajomość problemów inwestycji.

Wynagrodzenie wg UZP pracowników gospodarki komunalnej — do omówienia.

Oferty, ze szczegółowym podaniem wykształcenia, specjalizacji ewent. uprawnień, przebiegu i rodzaju dotychczasowej pracy, uprasza się kierować pod adresem przedsiębiorstwa — do dnia 28 grudnia br.

Przedsiębiorstwo nie zapewnia mieszkania.

**KRAKOWSKA FABRYKA KABLI i MASZYN KABLOWYCH KRAKÓW, ul. WIELICKA 114,** przyjmie do pracy

**mężczyzn i kobiety**

- TOKARZY ○ FREZERÓW ○ ŚLUSARZY
- FORMIERZY ○ SPAWACZY elektryczno-gazowych ○ MURARZY ○ OPERATORÓW maszyn kablowych ○ WARTOWNIKÓW straży przemysłowej ○ SUWNICOWYCH (III S lub II S) ○ PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dobre warunki pracy. Kwatery dla pracowników wykwalifikowanych. Stołówka na miejscu. Informacji udziela Dział Kadr, ul. Wielicka 114, tel. 55-32-10.

Dojazd tramwajami linii nr nr 3, 6, 9, 13, 24 lub autobusami: 104 bis i 184 (przystanek obok Polmobytu). K-9205

**KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” w Krakowie przy ul. Rzeźniczej 22.**

Blizsze informacje można uzyskać bezpośrednio w Dziale Transportu KZPGum „Stomil” lub telefonicznie pod nr 21-43-11, wewn. 157. K-8260

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNE w Krakowie, ul. Grzegorzewska 10, zawiadamia**

że z dniem 1. VI. 1983 r. na selenie Naczelników Dzielnic Krowodrzy i Śródmieścia przejął od Krakowskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego wykonanie wszelkich czynności technicznych związanych z prowadzeniem ewidencji gruntów.

**PRACOWNIA EWIDENCJI GRUNTÓW I OBSŁUGI LUDNOŚCI DLA DZIELNIC ŚRÓDMIEŚCIE I KROWODRZA** — znajduje się w budynku Urzędu Dzielnicowego Kraków-Krowodrza przy ul. Łobzowskiej 67.

Zainteresowanych przyjmuje się w dniach:

- osoby prywatne — poniedziałki w godzinach 9-17,
- środy — w godzinach 9-13,
- piątki — w godzinach 9-13,
- jednostki wykonawstwa Geodezyjnego — codziennie, z wyjątkiem czwartków i wolnych sobót w godzinach 8-15.

**NARODOWY BANK POLSKI**

Oddział Wojewódzki w Krakowie,

uprzejmie zawiadamia, że ostatnim dniem dokonywania rewaloryzacji wkładów oszczędnościowych i wydawania bonów rewaloryzacyjnych jest

**31 GRUDNIA 1983 R.**

W związku z tym w dniu 31 grudnia 1983 r. wstęskie Powszechna Kasy Oszczędności czynne będą jak w każdą sobotę roboczą w godzinach:

- I Oddział PKO, Kraków, ul. Wielopole 19 od 7.45 do 17
- Ekspozytura PKO, Kraków, Rynek Główny 21 od 7.45 do 13
- II Oddział PKO Nowa Huta, Os. Centrum C, bl. 6 od 7.45 do 17
- Ekspozytura PKO, Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 18 od 7.45 do 17
- Ekspozytura PKO, Nowa Huta, os. Tysiąclecia 42 od 7.45 do 17
- Ekspozytura PKO, Nowa Huta, os. Pułku Lotniczego, bl. 26 od 7.45 do 12
- Ekspozytura PKO, Kraków, ul. Wiślna 7 od 7.45 do 16
- Ekspozytura PKO, Kraków, Rynek Podgórski 12 od 7.45 do 16
- Oddział PKO Myślenice, Rynek 4 od 7.45 do 15

**NARODOWY BANK POLSKI** ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W KRAKOWIE

**SKÓRY LISÓW**

niebieskich i srebrnych

WYGARBOWANE lub SUROWE kupi w każdej ilości

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „WELTON”** — Kraków-Nowa Huta, os. Niepodległości 3, tel. 48-00-68. K-7571

**MIĘJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI w Krakowie, ul. Lubicz 23, ZATRUDNI**

- ◆ INSPEKTORÓW Miejskiej Służby Porządkowej
- ◆ SPECJALISTĘ D/S BHP
- ◆ INSPEKTORA D/S ROZLICZEN w Dziale Inwestycyjno-Remontowym (k. budowlany)
- ◆ MAGAZYNIERA
- ◆ ELEKTRYKA SIECIOWEGO
- ◆ ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO
- ◆ MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- ◆ OPERATORÓW CIĄGNIKÓW
- ◆ MURARZA
- ◆ DEKARZA
- ◆ SZKLARZA
- ◆ PILARZY
- ◆ ŁADOWACZY

◆ **ABSOLWENTÓW** Technikum Ogrodniczego i Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej do pracy w nowo otwieranym zakładzie produkcyjnym

◆ **ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH** (kobiety i mężczyźni).

Istnieje możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI:**

- wysokie wynagrodzenie
- dla pracowników zamieszkałych w hotelu robotniczym lub dowóz do pracy i z powrotem
- dodatek za wysługę lat
- premie regulaminowe
- nagrody jubileuszowe
- ekwiwalent węglowy

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr MPZ Kraków, ul. Lubicz 23, w godz. 7-15, telefon 21-30-22, 21-30-70, 21-30-96.

**mitym upominkiem gwiazdkowym -los KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ**

**głównie wygrane: MILION FIATY 126**

# Maszkaron

## „Maszkaron“ dziękuję i zaprasza

Scena Satyry „Maszkaron“ składa podziękowania tym wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania, a także tym, którzy nadesłali życzenia i gratulacje z okazji pierwszego przedstawienia najmłodszego krakowskiego teatru. „Maszkaron“ zaprasza krakowian od dnia 6 stycznia 1984 roku na spektakle „Decamerona“ i spotkania autorskie Renaty Danel.

## naprawa KRAKOWSKI

Na ulicy Południowej specjalist od ustawiania znaków drogowych tak znakomicie ustawił znak „podporządkowania“ oraz „zweźnienie jezdni“, że ludzie przechodzący chodnikiem zmuszeni byli znaki owe przekreślić — udradziły przeście, zwłaszcza że znajdują się dostownie na wysokości głowy przechodniów. Beźmyślność może doprowadzić do tragedii...

Delikatnie przy ul. Mogińskiej tłumnie odwiedzają przed sklepem nie w powodu niezwyklej obfitości towarów lecz dlatego, że z dwóch par drzwi (wejście — wyjście) czynne są zwykle tylko jedne i to w połowie. Zaginął klucz, czy zabrakło wyobraźni?

## MAŁA KRONIKA

KDK „Pałac pod Baranami“ (Rynek Gł. 27): Studium Wiedzy o Sztuce: Bracia Pisano, Michał Pacher, Wit Stwos — mówi mgr Roman Kaczor — 18.

DK Zakładów Sądowych (Zakopiańska 62): Studium wiedzy o literaturze „Twórczość Adama Mickiewicza“, rezytacje — M. Więtonowska — wykład M. Kozanecki — 12.45.

ODK „Wola“ (Królów Jadwigi 215): „Spotkania z przyrodą“ kl. I i II — 10.30.

Klub Srodowiskowy „Zaułek“ (Poselska 9/5): Zespół folklorystyczny „Pani Maciejowa“ ogłasza nabór kandydatów do zespołu i kapeli ludowej. Zgłoszenia w czwartki i poniedziałki w godz. 17—21, tel. 33-96-97.

PAN (Sławkowska 17): Doc. dr Jadwiga Szymak-Reiferowa przedstawia referat pt. „Model świata w poezji Josifa Brodskiego“ — 18.

## Cricot 2 zaprasza...

na wykład p. DENISA BABLETA (w j. francuskim), pt. „Dokumentacja pracy Tadeusza Kantora w Centre Nationale de Recherches Scientifiques“. Wykład odbędzie się w Ośrodku Teatru Cricot 2 w Krakowie ul. Kanonicza 5, dnia 22 grudnia, o godz. 17.

## Budownictwo w Krakowie ciągle pod planem...

Po raz ostatni w br. obradował wczoraj w UM sztab ds. budownictwa pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Krakowa — Andrzeja Żmudy. Na posiedzeniu w którym uczestniczyli również wiceprezydent — Janusz Jakubowski oraz dyrektorzy przedsiębiorstw budowlanych i central materiałowych, omawiano efekty planu za rok 1983.

W budownictwie mieszkaniowym po 11 miesiącach plan wykonano jedynie w 67 procentach, co stawia nasze województwo na jednym z ostatnich miejsc w kraju. Na planowanych do końca listopada 3000 mieszkań oddano jedynie 2700. Przykładowo KBM „Nowa Huta“ z 4 bud-

Jak poinformowano zebranych opóźnienia w planowym oddawaniu inwestycji budowlanych są wynikiem niedociągnięcia zarówno wykonawców jak i też inwestorów. Ważnym aspektem opóźniającego zaawansowanie robót jest niedobór materiałów budowlanych. W tym roku zabrano 30 km kabli energetycznych, 18,5 tys. m kw. grzejników żelaznych i 300 km różnego rodzaju przewodów elektrycznych.

Negatywnie oceniono usowanie wad i usterek. Zaplanowano prace w 50 budynkach i 127 mieszkańach dodatkowo. Do końca listopada rozpoczęto usowanie wad w 36 budynkach. Prace te nie

### teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Z. Krasiński Irydyon — 19.15. MI-NIATURA (pl. Ducha 2): G. Schwajda: Hymn — 19.30. STARY (Jagiellońska 1): Per Olov Enquist: Z życia glist — 19.15 (spektakl dla dorosłych). SCENA MAŁA (Sławkowska 14): F. Dostojewski: Biedni ludzie — 20. LUDOWY (os. Teatralne 34): L. Rydel: Betelem polskie — 19.15. SCENA SATYRY „MASZKARON“ (Wieża Ratuszowa, Rynek Gł. 1): G. Boccaccio: Dekameron — 22.

Pozostałe teatry nieczynne.

### co-gdzie kiedy?

ŚRODA  
21  
GRUDNIA  
Tomasza  
jutro  
Honoraty

### szpitale DZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-06-11 (czynna cała doba).

CHIRURGICZNY: Wrocławska 11, CHIRURG DZIECI: Wrocławska 35, UROLOGICZNY: Wrocławska 1, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a, OKULISTYCZNY: Witkiewicza.

POGOTOWIE

### apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (czynna 8-15).

Dziury nocne pełnią apteki:

Szczepańska 1, Długa 88, Kozłówek (pawilon) Krakowska 1, Pstrowskiego 84, Kazimierza Wielkiego 117, N. Huta: os. Centrum A i os. Centrum C.

### inne...

TELEFON ZAUFANIA 33-71-37 (14-22).

TELEFON DLA RODZICÓW 22-02-16 (14-18).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY tel.: 22-25-66; 22-95-78 (15.30-23.00).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14-19).

INFORMACJA KULTURALNA KDK (Rynek Główny 27): tel. 22-35-65 (13-17).

POMOC DROGOWA PZMot. (al. Planu 6-letniego 154) — tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), ul. Kawłory 3 — tel. 37-48-92 i 37-55-75 (7-22).

POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOZBY“ (al. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6-22).

### radio

PROGRAM I

na fal 1322 m, czyli 227 KHz

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00 Poranne sygnały. 5.05 Poranne rozm. roln. 5.35 Wieści, lepiel. nowoz. 5.30 Poranne sygn. 7.30 Poranne sygn. 8.00-8.45 Inf. i muz. 8.45 Złoty kwadr. 9.05-9.15. Cztery pory roku 11.00 Wład. 11.05 Konc. przed hejnałem. 11.30 Konc. przed hejnałem. 11.30 Konc. popularna. 11.55 Komun. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muz. folklor. malow. 12.45 Róż. kwadr. 13.00 Komunikaty 13.10 Radio kierowców. 13.20 Zespół „No to co“. 13.30 Stara i nowa muz. wojsk. 14.05 Mag. muz. „Rytm“. 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Problem dnia 16.10 Bank przebojów 17.00 Muz. i aktualn. 17.25 Pios. trochę zapomniane. 18.05 Gorący temat 18.15 Nowości nie tylko z płyt. 19.30 Przegrody Dory i Floz. (cz. 3) 20.05 W kilku latach. w kilku stowach 20.10 Konc. jazz. 20.35 Komun. Tot. Sport 20.40 „Boże Narodzenie“ — fragm. i opow. M. Dąbrowskiej z tomu „Uśmiech dzieciństwa“, 21.00 Komunikaty 21.05 Kron. sport 21.15 Polacy na scenie. Metropolitan Opera — Jan Klepura i Wiesław Ochman. 22.25 Pios. nie jest mi opow. 22.57 Komunikaty. 23.25 Senne nastroje.

### teatr

WYSTAWY

ZBIORY SZUKI NA WAWELI: Komnaty — Wystawa „Odśwież Wiedzę“ (12-17). SKARBICE KORONY I ZBIORY KRAJOWE (nlecz). MUZEUM KATEDRALNE (10-15). Wystawa „Walew zaginiony“ (10-15). GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYG-MUNTA (9-15) MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (Ojcowo) (10-15.30). MUZ. W. I. LENINA (Topolowa 5): Wystawy „Lenin w Polsce“, „Ludowe wojsko Polskie“ (9-17) wst. wol. DOM LENINA (Kt. Jadwigi 4): Wystawa: „Mieszkanie Lenina“, „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej“, „Zwierzyniec w początkach XX w.“ (9-18) wst. wol. MUZ. ETNOGRAFI-CZNA (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska kultura ludowa“, „Czysk. ludowe rekwizytoł. artystyczne“ (10-15). KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wystawa „Z dzieł sztuki i kultury Krakowa“ oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (10-15). MUZEUM HISTORYCZNE (Franciszkańska 4): Wystawa „Zob. 17“ (10-17). POMORSKA 2: Wystawa „Me- czestwo i walka Polaków w latach 1939-1945“ (9-15). JANA 12: STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa „Z dzieł sztuki i kultury Żydów“ (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3): Wystawy: „Starożytność i średnio-wiekowa Miedźnica“, „Zob. 17“ (10-17). MUZ. NARODOWE: Sukienice (Galeria pl. sztuki XX w.) (nlecz). MUZ. S. WY-SPIAŃSKIEGO (Kanonika 9): (10-18). KAM. SZOŁAYSKICH (pl. Szepepański 3): Galeria polskiej sztuki do 1764 (10-18). NOWY GMAH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX w. (12-17.30). MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA“ (Tetmajera 28): Wystawa „Folklor wsi podkra-kowskiej“ (11-15). SALON TPSP (pl. Szepepański 4): Wystawa „Dyplom 83“ (10-17). SALON WYSTAWOWY Nowa Huta (al. Róż 3): Wystawa malarstwa Stowarzyszenia Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej (10-17). KLUB MPK (Mały Rynek 4): CZYTELNI: (10-20) GALERIA: Wystawa malarstwa Józefa Kuleszy (11-18). KLUB MPK (N. Huta, pl. Cen-tralny): CZYTELNI: (10-20) GALERIA: (10-20) KOPALNIA SOLI (Wieliczka): (8-15). MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH (Wieliczka): (8-15).

## Jakie jest zaopatrzenie sklepów mięsnych?

Od strony rozdzielnika wszystko w porządku ale ludzie są niezadowoleni

zamykaniu. Pisaliśmy o tym wczoraj, informując o konsekwencjach, jakie poniesiła i poniosą odpowiedzialni za taki stan rzeczy. Dziwim tylko to, że eksperymenci z Zakładów Mięsnych ktoś przedzie zaopatrzenia i to nie z myślą o klientach.

Jest duża ilość kurczaków, ale nie cieszą się one popytaniem, w związku z czym Wydział Handlu UM Krakowa wystąpił do Ministerstwa Handlu o większy przydział mięsa, ale jest to ilość, która

## Jakie jest zaopatrzenie sklepów mięsnych?

nie zaspokoi potrzeb. Wszystko jest więc w porządku, jeśli brać pod uwagę stronę formalną — realizację rozdzielnika. Nie jest w porządku jeśli się spojrzy na zaopatrzenie sklepów mięsnych dalekie od zadowalającego.

Mięsa po prostu nie ma na tyle, aby każdy zaopatrzył się w szynkę, baleron, czy dobrą kiełbasę, a szanse na to są coraz mniejsze. Określono w kartkach wyraźnie ilość mięsa z kością dlatego, że ino-go po prostu nie wystarcza. No cóż, pozostaje liczyć na szczęście i na uczciwość handlowców. Przetzymywanie towaru na zapleczu, lekceważenie klientów, wcale nie należy do rzadkości, ale miejmy nadzieję, że działania dyscyplinujące poczynione ostatnio, zobowiązanie handlu przez wytyczne wiceprezydenta Żmudy do bezwzględności ich przestrzegania, nie pogorszą jeszcze tej nienajlepszej sytuacji.

## Strażacy życzą spokojnych świąt

Ogień nie wybiera pory

Zaniepokojenie wywołuje analiza statystyk pożarowych z ostatnich miesięcy. Wprawdzie ilość pożarów nieznacznie zmalała ale straty są duże, o wiele większe niż przed rokiem. Najwięcej pożarów wydarza się w indywidualnej gospodarce rolnej, produkującej w tej porze żywności. W Wieliczce, I właśnie pożary na wsi powodują re-guły znaczne straty materialne. Przyczyną pożarów od lat pozostają te same. A więc przede wszystkim nieostrożność osób dorosłych, wady urządzeń kominowych i elektrycznych. Łączne straty spowodowane pożarami w gospodarstwach wiejskich od stycznia do listopada tego roku wyniosły ponad 55 mln złotych.

## Matka i córka w kwiatowych krajobrazach

Świat EWY WOYSYM-ANTONIEWICZ, świat ZOFII MILER-MÜLLER to jeden świat. Świat malarski matki i córki suym rodowodem sięgający hen w rodzinie tradycje. Malarka była prababką, babką, matką... mistrzynią, pod opieką których stawały kobiety, HENRYK RODAKOWSKI, JERZY KOSSAK... Malują różne tematycznie obrazy Łączą je jednak kwiaty. Bo kwiaty — słoneczniki,

## W KD PZPR Śródmieście Rocznikowe spotkanie

Trzy powody skłoniły śródmiejski aktyw partyni do wczorajszego spotkania: 35. rocznica powstania PZPR, zakończenie obchodów 100-lecia ruchu robotniczego oraz koniec kadencji pracy partyjnej dzielnicowej instancji. Mówił o tym, witając zebranych, I sekretarz KD R. Borowiecki i sekretarz KD W. Masiarz, który przy-pomnił historię rocznic i ich znaczenie w życiu politycznym kraju. Obaj zwrócili uwagę, że rozpamiętując błędy, nie wolno zapominać o niekwestionowanych dokonaaniach Polski Ludowej.

Na spotkaniu byli obecni uczestnicy Kongresu Zjednoczeniowego: P. Waśkiewiczowa, Cz. Domagała, W. Pa-ter. Komitet Krakowski PZPR reprezentowali przewodniczący KKR A. Hajdecki, zaś władze dzielnic — przewodniczący DRN St. Warmuz i naczelnik M. Ciołczyk. W spotkaniu wziął udział także przewodniczący Rady Dzielnicowej PRON prof. A. Fajferek.

## Srebrne naszyjniki w Kramach Dominikańskich

W Galerii Sztuki Współczesnej „Kramy Dominikańskie“ przy ulicy Stolarskiej otwarte jest wystawie miniatu-ry i rzeźby autorstwa ANDRZEJA KONOPACKIEGO i biżuterii srebrnej JANA ZIE-LIŃSKIEGO. Wystawa połączona jest ze sprzedażą. Zainteresowanych informujemy, iż ceny przeciętnej miniaturowej waha-ją się

## Czy znajdzie się mecnas kościelniczego pałacu?

strofalonego zdewastowania. Sporo również uciętą park, zaniedbany, zarosnięty i nie pielęgnowany latami, chociaż zachowujący ślady pierwotnego założenia historycznego. Przekazanie sporej części parku w użytkowanie Pol-skemu Związkiwoi Łowieckiemu, Kolu Łowieckiemu „Ryś“ spowodowało wiele istotnych zmian i „modyfikacji“ w jego drzewostanie (m. in. duża do-wolność w wysadzeniu no-wych drzew i krzewów). W 1979 roku, w wyniku zmian granic miasta Krakowa, ze-espół pałacowy w Kościelniku znalazł się w admini-stracyjnym obszarze dzielnicy Nowa Huta. Jeszcze w tym samym roku miejski konser-wator zabytków zlecił nie-zawłocznie dokonać wstępnego zabezpieczenia obiektu Kie-rownictwu Odnowienia Zam-ku Królewskiego na Wawelu. Różnie „Budostal-3“ — ge-neralny wykonawca robót za-bezpieczających i konstruk-cyjnych — zrezygnował z wykonywania dalszych prac. W okresie użytkowania zesp-ołu Politechnika wydała 6.842.635 zł na prace zmierz-ające do opracowania doku-mentacji i bieżące prace bu-

downe (zabezpieczenie da-choy i roboty wyburzeniowe, budowa studni gębinowej, wykonanie zasłania elektrycznego i oświetlenia placu bu-dowy, ogrodzenie terenu). W zakresie dokumentacji wyko-nano m. in. dokumentację historyczną i konserwatorską (niekompletną i nie zatwier-dzoną), dokumentację rekon-strukcji parku, inwentaryzacje architektoniczną wraz z parkiem, badanie dendrologi-czne drzewostanu, studium gazyfikacji obiektu, eksperty-zę uregulowania stosunków wodnych, badania geologiczne oraz architektoniczny pro-jekt techniczno-robotowy. W wyniku rezygnacji Politechni-ki z kościelniczego zespołu o-raz braku strony finansującej Ministerstwo Kultury i Sztu-ki przekazało na koszt Kie-rownictwa OZK 10 mln zł na wykonanie najpilniejszych prac konserwatorsko-zabez-pieczających. Za ciekawostkę należy uznać fakt, że Poli-technika formalnie nadal jest

użytkownikiem obiektu, gdyż decyzja z 1976 roku nie zosta-ła jeszcze uchylona. W nie-wesołej zatem sytuacji znaj-duje się pałac. Ciągły brak stałego użytkownika i odpo-wiedniego zabezpieczenia technicznego jest jednym z czynników znacznego znisz-czenia zespołu. Słowa kryty-ki należą się Politechnice Krakowskiej, która potrzebo-wała aż 6 lat na opracowanie dokumentacji, której dotych-czasowy brak uniemożliwił podjęcie prac remontowych i w efekcie zabezpieczenia bu-dynku pałacu. W obecnym stanie wymaga on natych-miastowej interwencji. Przede wszystkim dokończyć na-leży prace zabezpieczające i doku-mentacyjne. Sprawa nie cier-piąca zwłoki jest znalezienie nowego użytkownika i zwi-ązanie z tym opracowanie wy-miennego projektu technicz-nego na remont i adaptację zabytkowych budynków. Jed-nak pozyskanie użytkownika jest zadaniem wręcz niewy-konalnym, gdyż nikt nie jest zainteresowany użytkowaniem pałacu. Niszczyć i czeka na gospodarza z prawdziwego zdarzenia, który w końcu mo-że się znaleźć. Oby nie za-późno!

Zespół pałacowo-parkowy w Kościelniku jest obiektem, którego dni świetności dawno już minęły. Wzniesiony w końcu XVII wieku przez Stefana Morszyńskiego, został po 1773 roku przekształcony w okazałą rezydencję w stylu klasycystycznym. Doskonale wkomponowany w dużej wielkości park (ponad 9 hektarów), który założono na wzór francuski (geometryczny układ) a później przekształcony na park krajobrazowy w typie angielskim. Ostatnia wojna wyrządziła wiele szkód temu zabytkowemu obiektowi, jednak w większości nadal się on do dalszego użytkowania. Po wyzwoleniu, w wyniku reformy rolnej, pałac, jako mienie pa-rodarcyjne, został przyjęty na własność Skarbu Państwa, wchodząc w skład Państwowego Funduszu Ziemi. W związku z powszechnie panują-cymi brakami lokalowymi, budynek pałacu w latach 1954-58 był wykorzystywany przez Państwowe Muzeum Archeologiczne Oddział w Nowej Hucie. Po opuszczeniu pomieszczeń przez muzeum — Urząd Gminy w Ruszycy zer-wał na okresowe zamowa-nie obiektu przez przypa-kowych lokatorów, którzy do-prowadzili go do stanu kata-